

UZASADNIENIE

Y. S., V. K. (1) i O. P. (1) stanęli przed Sądem Okręgowym w Z. (...) oskarżeni o to, że :

1. **Y. S.** o to, że:

I. W okresie od bliżej nieustalonego czasu do dnia (...) roku brał udział w działającej na terenie Unii Europejskiej oraz U.i R.zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez ustaloną osobę - wobec której prowadzone jest odrębne postępowanie karne, w skład której wchodził: V. K. (1), O. P. (2) oraz inne nieustalone osoby - w sprawie których prowadzone jest odrębne postępowanie karne, mającej na celu popełnianie przestępstw wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polegających w szczególności na wywozie z terenu Wspólnoty Europejskiej na U.znacznych ilości środka odurzającego z grupy I-N i IV-N w postaci żywicy konopi

tj. o przestępstwo z art.258 § 1 kk

II. W dniu (...) roku w K. woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt I, wspólnie i w porozumieniu z osobą - wobec której prowadzone jest odrębne postępowanie karne, V. K. (1), O. P. (2) oraz innymi nieustalonymi osobami -w sprawie których prowadzone jest odrębne postępowanie karne, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował dokonać wywozu z terenu P.na U.przez przejście graniczne K. – K. tj. wyprowadzenia poza obszar celny Wspólnoty Europejskiej znacznej ilości środka odurzającego z grupy I-N i IV-N w postaci żywicy konopi o łącznej wadze 237,09335 kilograma, ukrytego w skrytkach konstrukcyjnych samochodu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) BH oraz samochodu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) BX

tj. o przestępstwo z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jedn. Dz. U.

z 2016 roku, poz. 224 z późn. zm.) w zw. z art.65 § 1 kk

2. **V. K. (1)** o to, że:

III. W okresie od bliżej nieustalonego czasu do dnia (...) roku brał udział w działającej na terenie Unii Europejskiej oraz U.i R.zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez ustaloną osobę – wobec której prowadzone jest odrębne postępowanie karne, w skład której wchodził: Y. S., O. P. (2) oraz inne nieustalone osoby – w sprawie których prowadzone jest odrębne postępowanie karne, mającej na celu popełnianie przestępstw wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polegających w szczególności na wywozie z terenu Wspólnoty Europejskiej na U.znacznych ilości środka odurzającego z grupy I-N i IV-N w postaci żywicy konopi

tj. o przestępstwo z art.258 § 1 kk

IV. W dniu (...) roku w K. woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt III, wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą – wobec której prowadzone jest odrębne postępowanie karne, Y. S., O. P. (2) oraz innymi nieustalonymi osobami - w sprawie których prowadzone jest odrębne postępowanie karne, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował dokonać wywozu z terenu P.na U.przez przejście graniczne K. – K. tj. wyprowadzenia poza obszar celny Wspólnoty Europejskiej znacznej ilości środka odurzającego z grupy I-N i IV-N w postaci żywicy konopi o łącznej wadze 237,09335 kilograma, ukrytego w skrytkach konstrukcyjnych samochodu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) BH oraz samochodu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...)

tj. o przestępstwo z art.13 § 1 kk w związku z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, poz. 224 ze zm.) w związku z art.65 § 1 kk

V. W dniu (...) roku w O. woj. (...), działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał w miejscu swojego zamieszkania 4,65 grama środka odurzającego z grupy I-N i IV-N w postaci żywicy konopi

tj. o przestępstwo z art.62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, poz. 224 ze zm.)

VI. W okresie od dnia (...) roku do dnia (...) roku, w wielu miejscach na terenie P., działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, nie stosował się do orzeczonego w wyroku Sądu Rejonowego w O.z dnia (...)roku, sygn. (...) zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kat. B w ruchu lądowym, w ten sposób że we wskazanym okresie wielokrotnie prowadził pojazdy mechaniczne, w szczególności marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...)

tj. o przestępstwo z art.244 kk w związku z art.12 kk

3. **O. P. (2)** o to, że:

VII. W okresie od bliżej nieustalonego czasu do dnia(...) roku brała udział w działającej na terenie Unii Europejskiej oraz U.i R.zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez ustaloną osobę – wobec której prowadzone jest odrębne postępowanie karne, w skład której wchodziła: V. K. (1), Y. S. oraz inne nieustalone osoby – w sprawie których prowadzone jest odrębne postępowanie karne, mającej na celu popełnianie przestępstw wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polegających w szczególności na wywozie z terenu Wspólnoty Europejskiej na U.znaczej ilości środka odurzającego z grupy I-N i IV-N w postaci żywicy konopi

tj. o przestępstwo z art.258 § 1 kk

VIII. W dniu (...) roku w K. woj. (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt VII, wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą – wobec której prowadzone jest odrębne postępowanie karne, V. K. (1), Y. S. oraz innymi nieustalonymi osobami – w sprawie których prowadzone jest odrębne postępowanie karne, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowała dokonać wywozu z terenu P.na U.przez przejście graniczne K. – K. tj. wyprowadzenia poza obszar celny Wspólnoty Europejskiej znacznej ilości środka odurzającego z grupy I-N i IV-N w postaci żywicy konopi o łącznej wadze 237,09335 kilograma, ukrytego w skrytkach konstrukcyjnych samochodu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz samochodu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...)

tj. o przestępstwo z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jedn. Dz. U. z 2017 roku, poz. 783 ze zm.) w zw. z art.65 § 1 kk

Wyrokiem z dnia (...) Sąd Okręgowy w Z. (...)

((...)) orzekł co następuje :

1. oskarżonego **Y. S.** uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku tj. popełnienia czynu z art.258 § 1 kk i za to na podstawie art.258 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,

2. oskarżonego Y. S. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku tj. popełnienia czynu z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.65 § 1 kk

i za to na podstawie art.14 § 1 kk w zw. z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.65 § 1 kk wymierzył mu karę 7 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny

w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość każdej stawki na 200 (dwieście) złotych,

3. na podstawie art.85 § 1 kk i art.86 § 1 kk wymierzone oskarżonemu Y. S. kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną w wymiarze 7 lat pozbawienia wolności;
4. na podstawie art.63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu Y. S. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie tj. od dnia(...) do (...) i nadal,
5. Na podstawie art.70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł od oskarżonego Y. S. na rzecz (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej w N. nawiązkę na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 25.000 złotych,
6. oskarżonego **V. K. (1)** uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w pkt 3 części wstępnej wyroku tj. popełnienia czynu z art.258 § 1 kk i za to na podstawie art.258 §1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,
7. oskarżonego V. K. (1) uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w pkt 4 części wstępnej wyroku tj. popełnienia czynu z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.65 § 1 kk i za to na podstawie art.14 § 1 kk w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.65 § 1 kk i wymierzył mu karę 7 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość każdej stawki na 200 (dwieście) złotych,
8. oskarżonego V. K. (1) uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w pkt 5 części wstępnej wyroku tj. popełnienia czynu z art.62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,
9. oskarżonego V. K. (1) uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w pkt 6 części wstępnej wyroku tj. popełnienia czynu z art.244 kk w zw. z art.12 kk i za to na podstawie art.244 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
10. na podstawie art.85 § 1 kk i art.86 § 1 kk wymierzone oskarżonemu V. K. pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 8 lat pozbawienia wolności;
11. na podstawie art.63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu V. K. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie tj. od dnia(...)r. roku do (...) r. i nadal,
12. na podstawie art.70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł od oskarżonego V. K. (1) na rzecz (...)Zakładu Opieki Zdrowotnej w N. nawiązkę na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 25.000 złotych,
13. oskarżoną **O. P. (2)** uznał za winną popełnienia zarzuconego jej czynu opisanego w pkt 7 części wstępnej wyroku tj. popełnienia czynu z art.258 § 1 kk i za to na podstawie art.258 § 1 kk wymierzył jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
14. oskarżoną O. P. (2) uznał za winną popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w pkt 8 części wstępnej wyroku tj. popełnienia czynu z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.65 § 1 kk i za to na podstawie art.14 § 1 kk w zw. z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.65 § 1 kk wymierzył jej karę 3 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych określając wysokość każdej stawki na 200 (dwieście) zł,
15. na podstawie art.85 § 1 kk i art.86 § 1 kk wymierzone O. P. kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył jej karę łączną 3 (trzy) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

16. na podstawie art.63 § 1 kk zaliczył oskarżonej O. P. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie tj. od dnia (...) do(...) i nadal,

17. na podstawie art.624 § 1 kpk i art.17 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983 r. z późn. zm.) zwolnił oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się obrońcy wszystkich oskarżonych oraz prokurator.

Obrońca z urzędu oskarżonej O. P. (2) adw. Ł. C. na podstawie art.427 § 1 kpk oraz art.444 kpk zaskarżył wyrok w całości.

Niniejszemu wyrokowi, na podstawie art.438 pkt 3 kpk, zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż oskarżona O. P. (2) miała świadomość organizowanego przez S. G. procederu wywozu z terenu P.na U.znaczej ilości środka odurzającego w postaci żywicy konopi ukrytego w skrytkach konstrukcyjnych samochodów marki B. (...) oraz B. (...), w sytuacji gdy z okoliczności niniejszej sprawy, w tym z wyjaśnień oskarżonej O. P. (2) dotyczących stanu jej świadomości oraz charakteru i przebiegu relacji jakie łączyły ją z S. G. (1), wynika iż nie miała ona wiedzy w tym zakresie,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż oskarżona O. P. (3) brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez S. G. (1), w skład której wchodziłi Y. K. oraz Y. S., podczas gdy z analizy okoliczności takich jak:

- relacje oskarżonej z pozostałymi osobami - pozostawanie w związku z S. G. (1), z którym była w ciąży, co wiązało się ze znajomością pozostałych osób jako znajomych konkubenta,
- nieuczestniczenie przez oskarżoną w jakichkolwiek rozmowach czy ustaleniach czynionych przez pozostałe osoby,
- doznawanie przemocy fizycznej oraz psychicznej ze strony S. G. (1),
- ograniczenie zachowań oskarżonej do obecności przy swoim partnerze życiowym i ojcu swojego dziecka w czasie zdarzenia,

wynika brak podstaw do uznania oskarżonej za członka zorganizowanej grupy przestępczej.

Z ostrożności procesowej, w przypadku nieprzychylenia się przez sąd odwoławczy do powyższych zarzutów, niniejszemu orzeczeniu, zarzucił:

3. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na przyjęciu, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec oskarżonej, w sytuacji, gdy z wyjaśnień oskarżonej wynika, iż popełniony przez nią czyn został popełniony z motywacji dotyczącej zastraszenia oskarżonej przez S. G. (1) (stosowania przemocy fizycznej oraz psychicznej) oraz łączącego się z tym uzależnienia osobistego oraz majątkowego będącej w ciąży, pozostającej w obcym kraju oskarżonej od stosującego ową przemoc ojca dziecka, co winno zostać uznane za szczególnie uzasadniony wypadek, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za zarzucane oskarżonej czyny byłaby niewspółmiernie surowa.

Na podstawie art.437 § 1 i 2 kpk, skarżący ten wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych jej czynów. Z ostrożności procesowej, wniósł o zmianę skarżonego wyroku poprzez uzupełnienie

kwalifikacji prawnej o art.60 § 2 kk i obniżenie wymiaru orzeczonych wobec oskarżonej kar jednostkowych oraz wymierzenie kary łącznej w wysokości 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego Y. S. adw. P. M. na podstawie art.444 § 1 kpk oraz art.425 § 1 i 2 kpk zaskarżył wyrok w całości.

Na zasadzie art.427 kpk powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. na podstawie art.438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, iż oskarżony Y. S. dopuścił się popełnienia zarzucanych aktem oskarżenia przestępstw, podczas gdy dokładna analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. z zakresu genetyki z dnia (...), wyjaśnień oskarżonej O. P. (1) pozostających w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego Y. S. i Y. K., a także zasady prawidłowego rozumowania, prowadzą do wniosku przeciwnego;

2. na podstawie art.438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art.7 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyrażającą się w sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, wybiórczej i jednoznacznie ukierunkowanej na poniesienie odpowiedzialności karnej przez oskarżonego analizie zgromadzonych dowodów, w szczególności polegającej na przyjęciu, wyłącznie w oparciu o dowód z pomówienia współoskarżonej O. P. (2), że oskarżony Y. S. dopuścił się popełnienia zarzucanych mu przestępstw, pomimo że istnienie wyłącznie jednego dowodu z pomówienia, jako nieweryfikowalnego, nie pozwala na uznanie winy oskarżonego w oparciu o jego treść.

ewentualnie z ostrożności procesowej:

3. na podstawie art.438 pkt 4 kpk rażąco niewspółmierność orzeczonych wobec oskarżonego Y. S. kar jednostkowych 1 roku pozbawienia wolności (pkt 1 części dyspozytywnej wyroku) oraz 7 lat pozbawienia wolności (pkt 2 części dyspozytywnej wyroku) i w konsekwencji kary łącznej w wymiarze 7 lat pozbawienia wolności (pkt 3 części dyspozytywnej wyroku), jak również kary grzywny w wysokości 500 stawek dziennych grzywny po 200 zł każda (pkt 2 części dyspozytywnej wyroku), bez należytego uwzględnienia zasad i dyrektyw wymiaru kary określonych w art.53 § 1 i 2 kk, a w szczególności niedostatecznego uwzględnienia uprzedniej niekaralności sprawcy, złożenia obszernych wyjaśnień, a także formy popełnienia przestępstwa w postaci usiłowania.

Wobec postawionych powyżej zarzutów na podstawie art.437 kpk obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego Y. S. od zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów;

ewentualnie:

2. zmianę zaskarżonego wyroku:

- w pkt 1 części dyspozytywnej wyroku poprzez wymierzenie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- w pkt 2 części dyspozytywnej wyroku poprzez wymierzenie kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i kary grzywny w wysokości 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość każdej stawki na 100 złotych;
- w pkt 3 części dyspozytywnej wyroku poprzez wymierzenie kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Obrońca z wyboru oskarżonego V. K. (1) adw. A. Z. na podstawie art.425 kpk w zw. z art.444 kpk zaskarżył wyżej wymieniony wyrok w całości w stosunku do oskarżonego (wskazany w petitum tego pisma A. N. nie występował

w niniejszej sprawie i jego przywołanie przez obrońcę jest zapewne wynikiem omyłki pisarskiej spowodowanej wykorzystaniem innego pisma procesowego – dop. SA P-ń).

Na zasadzie art.427 § 2 kpk i art.438 pkt 1, 2, 3, 4 kpk wyrokowi temu w tej części zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego, a to art.30 kk poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdzie ze stanu faktycznego ustalonego przez Sąd wynika jasno, że zachodzą okoliczności usprawiedliwiające błędne przekonanie o tym, że oskarżony mógł nie być świadomy, że nie może prowadzić pojazd mechaniczny posiadając prawo jazdy wydane na U.w sytuacji, gdzie miał zakaz orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego w O., II Wydział Karny, (...).

II. art.5 kpk w zw. z art.4 i 7 kpk oraz art.410 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez uznanie, iż :

a) V. K. (1) wiedział, iż w dniu (...)w samochodach marki B. (...) o nr rej (...) oraz w samochodzie marki B. (...) o nr rej (...) BX są narkotyki w sytuacji, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności z zeznań J. M., E. P., L. K., M. D., S. K., S. S., G. D. oraz zgromadzonych w sprawie zapisów z kamer monitoringu z Hotelu (...), nagrań z kamer monitoringu restauracji Hotelu (...), nagrań z kamer monitoringu z autostrady (...), dokumentacji zabezpieczonej w Hotelu (...) w postaci kart meldunkowych i kart pobytu, analizy systemu (...) - (archiwum odpraw na granicy państwowej z P. na U.i z powrotem), kamer monitoringu Placówki Straży Granicznej w K. oraz w M., zarejestrowanej drogi przejazdu samochodu osobowego B. (...) o nr rej (...) na nawigacji (...) G. (...) nr (...) zabezpieczonej podczas przeszukania wskazanego samochodu przeprowadzonego w dniu (...)roku, opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dr J. S. w K. z zakresu fizykochemii oraz z zakresu genetyki, protokołów przeszukań, protokołów zatrzymania rzeczy, sprawozdań biegłych i innych dowodów zgromadzonych w sprawie oraz częściowo w oparciu o wyjaśnienia złożone przez oskarżonych, nie można wysnuć takich ustaleń;

b) V. K. (1) uczestniczył w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na terenie Unii Europejskiej U.i R.kierowanej przez nieustalona osobę mającej na celu popełnienie przestępstw wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającej w szczególności na wywozie z terenu wspólnoty Europejskiej na U.znaczących ilości środków odurzających z grupy I-N i IV-N w postaci żywicy konopi, w sytuacji, gdzie z materiału dowodowego nie wynika, aby oskarżony V. K. (1) podjął wolę aby przystąpić do takiej organizacji dobrowolnie;

c) środki odurzające w ilości 4,65 grama z grupy I-N i IV-N w postaci żywicy konopi znalezione w mieszkaniu przy ul. (...) w O. są własnością V. K. (1) w sytuacji, gdzie dostęp do mieszkania mają osoby m.in. żona M. K., a także w tym mieszkaniu bywała O. P. (4) i jej konkubent S. G. do których narkotyki mogły należeć;

d) oskarżony winien wiedzieć, iż po mimo utraty prawo jazdy wydanych przez Państwo Polskie nie może używać prawo jazdy wydanych na U.,

III. obrazę prawa procesowego mającego wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art.4, 9, 366 kpk w zw. z art.167 kpk w zw. z art.193 kpk; art.170 kpk poprzez nie powołanie biegłego w celu zbadanie oskarżonego V. K. (1) za pomocą ośmiokanałowego Poligrafa (...) na okoliczność prawdomówności dot. jego udziału w zarzucanych mu czynach, tj. czy wiedział że w zatrzymanych samochodach B. (...), X6 były narkotyki, czy widział że S. G. (2) przemyca narkotyki lub osoby z nim podróżujące, poprzez uznanie, iż wniosek o powołanie biegłego zmierza do przewlekłości postępowania, w sytuacji, gdzie wniosek ten był kilkakrotnie składany, a to w postępowaniu przygotowawczym w dniu (...) oraz w postępowaniu jurysdykcyjnym przed Sądem Okręgowym w P.i Z. (...) (...)

IV. rażąca niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego V. K. (1), poprzez wymierzenie za czyn opisany pkt 3 wyroku kary jednego roku pozbawienia wolności, za czyn opisany w pkt 4 wyroku kary 7 lat pozbawienia wolności, grzywny oraz nawiązki w stosunku do orzeczonej kary przy braku nawiązki i mniejszej grzywnie wobec

współoskarżonej O. P., co powoduje, że kara ta jest nazbyt dolegliwa i nie spełnia swej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej i brak jednolitego kryterium cennego wszystkich oskarżonych w tej sprawie.

Na zasadzie art.427 § 1 kpk w zw. z art.437 kpk wniósł o :

a) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie V. K. (1) za niewinnego zarzucanego mu czynu opisanego w pkt 3, 4, 5 i 6,

ewentualnie o :

b) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec V. K. (1) kary:

- 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn opisany w pkt. 3 wyroku;
- 3 lata i jeden miesiąc pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 250 stawek dziennych określając stawkę dzienną na 200 zł za czyn opisany pkt 4 wyroku;
- i na podstawie art.85 § 1 kk i art.86 § 1 kk wymierzyć mu karę łączną 4 lata i sześć miesięcy pozbawienia wolności;

oraz o nie orzekanie nawiązki określonej w pkt 12 wyroku.

c) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Okręgowemu w Z. (...) do ponownego rozpoznania.

Apelację od przedmiotowego wyroku Sądu Okręgowego w Z. (...) z dnia (...) roku, sygn. (...), przeciwko Y. S., oskarżonemu o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. i inne oraz innym oskarżonym - na niekorzyść oskarżonych Y. S., V. K. (1), O. P. (2) wniósł również **prokurator (...) Wydziału Zamiejscowego Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji w R. .**

Na podstawie art.425 kpk oraz art.444 kpk skarżący ten zaskarżył:

1. powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonych: Y. S., V. K. (1), O. P. (2)
2. powyższy wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach sądowych na niekorzyść oskarżonych: Y. S., V. K. (1), O. P. (2).

Na podstawie art.427 § 2 kpk oraz art.438 pkt 4 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1. rażąco niewspółmierność jednostkowych kary pozbawienia wolności, grzywny oraz środków karnych w postaci nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii, wymierzonych oskarżonym: Y. S. za przestępstwo określone w pkt I aktu oskarżenia tj. z art.258 § 1 kk - 1 roku pozbawienia wolności (punkt 1 wyroku), za przestępstwo określone w pkt II aktu oskarżenia tj. z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, poz. 224 z późn. zm.) w zw. z art.65 § 1 kk - 7 lat pozbawienia wolności, kary grzywny w wysokości 500 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość każdej stawki na 200 złotych (punkt 2 wyroku) oraz nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 25 000 złotych (pkt 5 wyroku); V. K. za przestępstwo określone w pkt III aktu oskarżenia tj. z art.258 § 1 kk - 1 roku pozbawienia wolności (punkt 6 wyroku), za przestępstwo określone w pkt IV aktu oskarżenia tj. z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, poz. 224 z późn. zm.) w zw. z art.65 § 1 kk - 7 lat pozbawienia wolności, kary grzywny w wysokości 500 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość każdej stawki na 200 złotych (punkt 7 wyroku) oraz nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 25 000 złotych (pkt 12 wyroku); O. P. za przestępstwo określone w pkt VII aktu oskarżenia tj.

z art.258 § 1 kk - 6 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 13 wyroku), za przestępstwo określone w pkt VIII aktu oskarżenia tj. z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, poz. 224 z późn. zm.) w zw. z art.65 § 1 kk - 3 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności, kary grzywny w wysokości 250 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość każdej stawki na 200 złotych (punkt 14 wyroku) - co wynika z niedostatecznego uwzględnienia przez Sąd Okręgowy w Z. wysokiego stopnia społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonych czynów, stopnia ich zawinienia oraz okoliczności ich obciążających, a w szczególności: sposobu działania oskarżonych, którzy dopuścili się przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, działania w sposób umyślny i zaplanowany, w celu uzyskania korzyści majątkowych, a przede wszystkim ilości środka odurzającego w postaci żywicy konopi będących przedmiotem przestępstwa, która to ilość jawi się jako znaczna; zaplanowanego charakteru działalności przestępczej; uprzedniej karalności V. K. (1), w wyniku czego orzeczone w stosunku do oskarżonych kary pozbawienia wolności i kary grzywny oraz środek karny w postaci nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii są rażąco łagodne i nie odpowiadają dyrektywom sądowego wymiaru kary, w związku z czym nie są w stanie spełniać celów wychowawczych i prewencyjnych wobec oskarżonych ani też realizować potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a także nie przewidują następstw działań oskarżonych, w wyniku których doszłoby do pogłębienia zjawiska narkomanii, co uzasadnia konieczność ich partycypacji w kosztach leczenia osób, które popadły w nałóg oraz w kosztach profilaktyki antynarkotykowej, a ponadto ich zachowanie się po popełnieniu przestępstw przemawiają za koniecznością zmoltiplikowania działań zapobiegawczych i wychowawczych wobec nich,

2. rażąco niewspółmierność kar łącznych pozbawienia wolności poprzez wymierzenie: oskarżonemu Y. S. 7 lat pozbawienia wolności (punkt 3 wyroku), oskarżonemu V. K. 8 lat pozbawienia wolności (punkt 10 wyroku), oskarżonej O. P.

3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 15 wyroku), co wynika z niedostatecznego uwzględnienia przez Sąd Okręgowy w Z. (...) celów zapobiegawczych i wychowawczych, które to okoliczności przemawiają za wymierzeniem oskarżonemu zdecydowanie surowszych kar, a co sprawia, że orzeczone kary łączne nie spełniają w żaden sposób zadań w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej

3. obrazę przepisów postępowania karnego, tj. art.624 § 1 kpk mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez bezzasadne zwolnienie oskarżonych: Y. S., V. K. (1), O. P. (2) przez Sąd Okręgowy w Z. (...) (punkt 17 wyroku) od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłat, w sytuacji, gdy brak jest podstaw do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla oskarżonych zbyt uciążliwe ze względu na sytuację majątkową oraz rodzinną, bądź aby przemawiały za tym względy słuszności.

Na podstawie art.427 § 1 kpk oskarżyciel publiczny wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- wymierzenie wobec oskarżonego Y. S. : za przestępstwo z art.258 § 1 kk kary 3 lat pozbawienia wolności, za przestępstwo z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, poz. 224 z późn. zm.) w zw. z art.65 § 1 kk kary grzywny 540 stawek dziennych po 200 złotych, kary 12 lat pozbawienia wolności, na podstawie art.70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii tj. Dz. U. z 2012 r., poz. 124 ze zm.) orzeczenie środka karnego w postaci nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 50.000 złotych;

Jednocześnie wniósł o wymierzenie wobec oskarżonego Y. S. kary łącznej w wymiarze 12 lat pozbawienia wolności.

- wymierzenie wobec oskarżonego V. K. (1) : za przestępstwo z art.258 § 1 kk kary 3 lat pozbawienia wolności, za przestępstwo

z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, poz. 224 z późn. zm.) w zw. z art.65 § 1 kk kary grzywny 540 stawek dziennych po 200 złotych, kary 12 lat pozbawienia wolności, na podstawie art.70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 124 ze zm.) orzeczenie środka karnego w postaci nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 50.000 złotych;

Jednocześnie prokurator wniósł o wymierzenie wobec oskarżonego V. K. (1) kary łącznej w wymiarze: 12 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

- wymierzenie wobec oskarżonej O. P. : za przestępstwo z art.258 § 1 kk kary 3 lat pozbawienia wolności, za przestępstwo z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, poz. 224 z późn. zm.) w zw. z art.65 § 1 kk kary grzywny 540 stawek dziennych po 200 złotych, kary 12 lat pozbawienia wolności, na podstawie art.70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 124 ze zm.) orzeczenie środka karnego w postaci nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 50.000 złotych;

Jednocześnie wniósł o wymierzenie wobec oskarżonej O. P. kary łącznej w wymiarze 12 lat pozbawienia wolności.

- zasądzenie od oskarżonych: Y. S., Y. K., O. P. (2) kosztów i opłat sądowych.

Do akt sprawy załączono także „apelacje własne” oskarżonych O. P. (2) (vide: k.2763-2764) i Y. S. (vide: k.2766-2775), w których ww. kwestionowali swoją winę w zakresie przypisanych im czynów oraz wymierzone kary. Z uwagi na treść art.446 § 1 kpk Sąd Okręgowy w Z. w dniu (...) prawomocnie odmówił przyjęcia ww. „apelacji” (vide: k.2815-2819). Z tego też powodu Sąd Apelacyjny traktował ww. pisma wyłącznie jako załączniki do apelacji obrońców oskarżonych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacje obrońców oskarżonych okazały się co do zasady bezzasadne. Środek odwoławczy wniesiony na rzecz oskarżonego V. K. (1) doprowadził jedynie do korekty czasu w jakim oskarżony popełnił przypisane mu w pkt 9 przestępstwo. Jednocześnie w niewielkim zakresie uwzględniono apelację prokuratora w zakresie dot. O. P. (2).

Zgodnie z treścią **art.424 § 3 kpk** Sąd Apelacyjny ograniczył sporządzenie niniejszego uzasadnienia. Pominął zatem apelację prokuratora i obrońcy oskarżonego Y. S., albowiem od ww. nie wpłynął wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia (...) ((...)).

Na wstępie należy zauważyć, iż sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych (z niewielkim wyjątkiem dot. pkt 9). Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Okręgowy w Z. (...) nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art.424 § 1 i 2 kpk i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynów przypisanych wszystkim oskarżonym sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną (z wyjątkiem określenia czynu ciągłego – pkt 9) i należycie ją uzasadnił.

I.

Apelacja obrońcy oskarżonego V. K. (1)

Apelacja ta co do zasady okazała się bezskuteczna. Jak już wspomniano powyżej doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku jedynie

w zakresie dot. okresu w jakim ww. popełnił przestępstwo przypisane w pkt 9. Jednocześnie z urzędu sąd odwoławczy poprawił fragment kwalifikacji prawnej tego czynu, dostosowując go do aktualnie obowiązującej wersji ustawy karnej.

Apelacja, o której mowa zawiera szereg elementów, które nie dot. oskarżonego i jego sprawy (oznaczenia stosunku obrony, imienia i nazwiska innego oskarżonego, sądu orzekającego w I instancji, instytucji z art.335 § 1 kpk, która nie wystąpiła w sprawie, nieistniejących części wyroku w postaci pkt 53 i 54 - na s.1, 5 i 14), a które są prawdopodobnie pozostałością innego środka odwoławczego, który posłużył jako pierwowzór. Po zwróceniu uwagi na rozprawie w dniu (...) obrońca substytucyjny uchybienia te sprostował jako omyłki pisarskie (vide: k.3038).

Chybiony okazał się zarzut obrazy prawa materialnego, w postaci **art.30 kk** (oraz związany z nim kolejny zawarty w pkt IId). W przepisie tym ustawodawca przyjął, że nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu zabronionego w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności; jeżeli błąd sprawcy jest nieusprawiedliwiony, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. Przepis dotyczy błędu co do całościowej oceny prawnej czynu; w tym bowiem wypadku błąd polega na nieświadomości tego, że czyn jest sprzeczny z prawem, tj. sprzeczny z jakąkolwiek normą prawną, niekoniecznie o charakterze prawnokarnym. Błąd ten może wynikać zarówno z niezajomości obowiązujących zakazów prawnokarnych, jak i z błędnej interpretacji przepisów (vide: Mozgawa M. (red.), Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M. Kodeks karny. Komentarz aktualizowany publ. LEX/el., 2019, teza 5 do art.30 kk). Nie można skutecznie powoływać się na niezawinioną niezajomość prawa, jeżeli z ustalonych faktów wynika,

że sprawca nie tylko nie starał się w sposób należyty zapoznać

z obowiązującym uregulowaniem, choć miał możliwość to uczynić

u przedstawicieli właściwych organów, ale wręcz w sposób wyraźny

z takiej możliwości zrezygnował (vide: wyrok Sądu Najwyższego z(...), (...)). Sytuacja, o której mowa w cyt. przepisie nie zaistniała jednak w niniejszej sprawie. Treść zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przeczy przede wszystkim tezie zawartej w pkt I apelacji, że oskarżony miał błędne przekonanie co do tego czy wolno mu prowadzić pojazd mechaniczny, albowiem posiadał prawo jazdy wydane na terenie U.. Należy zwrócić uwagę, że oskarżony ten – jak sam przyznał na k.2351 – od 19 lat mieszka na terenie P.. Nie tylko tu mieszkał ale i prowadził działalność gospodarczą. Rozumie i mówi w języku polskim. Nie sposób zatem uznać, że z uwagi na niezajomość polskich realiów mógł mieć błędne wyobrażenia o rzeczywistości. Oskarżony miał niewątpliwie świadomość treści wyroku Sądu Rejonowego

w O. z dnia (...) ((...)), w tym zawartego w nim zakazu (na okres 3 lat) prowadzenia pojazdów kat. B w ruchu lądowym. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu (...) W jego treści nie ma żadnych odniesień do prawa jazdy (czy też pochodzenia tego dokumentu), ale wyłączenie do zakazu, o którym mowa była powyżej. Treść tego zapisu jest jasna i zrozumiała dla każdego, nawet laika. Nie ma więc najmniejszego znaczenia czy oskarżony dysponował dokumentem tego typu czy nie, istotny był bowiem sam zakaz orzeczony przez Sąd Rejonowy na okres 3 lat. Nie ma tu pola na żadne alternatywne interpretacje tego faktu. Oskarżony do zakazu tego się nie zastosował, mimo że miał świadomość jego istnienia i znaczenia. Fakt posiadania (...)dokumentu tego typu go nie ekskulpuje. Dywagacje skarżącego na s.7 apelacji, że nikt nie uprzedzał w tej sytuacji oskarżonego, że nie może wyrabiać kolejnego „prawa jazdy” i nie może prowadzić pojazdów mechanicznych są więc całkowicie chybione. Z kolei niefortunne próby odnoszenia ww. sytuacji do okoliczności w jakich prowadzi się sprzedaż alkoholu i papierosów są wręcz niedorzeczne, z uwagi na oczywiste wręcz różnice. Uwaga ta odnosi się także do prób obrońcy przerzucania odpowiedzialności za decyzje podejmowane przez oskarżonego na inne bliżej nieokreślone podmioty. V. K. (1) sam zresztą się do czynu tego przyznał w wyjaśnieniach złożonych na k.262. Nie sposób zatem podzielić następczą w stosunku do ww. zdarzeń teorię obrońcy, że „ działał on pod wpływem usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności tego czynu”.

Rację ma natomiast obrońca na s.6 apelacji kwestionując datę początkową czynu z art.244 kk. W pkt 9 zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy określił ją na dzień(...)Dywagacje skarżącego na temat jego prawomocności nie są prawidłowe, albowiem twierdzenie, że fakt ten nastąpił „ dopiero po 21 dniach” jest całkowicie chybiony. Odpis ww. orzeczenia Sądu Rejonowego w O.w sprawie (...) znajduje się na k.96 akt (tom II). Wynika z niego wprost, że wyrok ten został wydany

(...) Z kolei dzień (...) wskazywany przez obrońcę to właśnie data jego prawomocności. Marginalnie sąd odwoławczy zwraca uwagę, że okres uprawomocnienia się wyroku w przypadku braku jego zaskarżenia, czy też złożenia wniosku o uzasadnienie wynosi 7 a dni 21 dni. Nie można jednak zgodzić się z sądem

I instancji, który datę uprawomocnienia się ww. orzeczenia utożsamiał

z niestosowaniem się oskarżonego do orzeczonego zakazu. Sąd Apelacyjny zmienił w tym zakresie opis czynu, przyjmując – jako datę początkową – dzień (...) kiedy to oskarżony po raz pierwszy od orzeczenia zakazu przekroczył granicę R. (...) prowadząc pojazd mechaniczny m-ki B. (...) nr rej. (...) przez przejście graniczne K. – K. (godz. 17:58). Tym samym popełnił przestępstwo z art.244 kk. Oskarżony czynił to następnie wielokrotnie m.in. na terytorium P. aż do zatrzymania w dniu (...) Tym samym uzasadnione było przyjęcie instytucji czynu ciągłego tak jak uczynił to sąd meriti. Sąd Apelacyjny poprawił jedynie przepis wskazany w pkt 9 zaskarżonego wyroku, albowiem od dnia(...) dotychczasowa treść art.12 kk została nazwana przez ustawodawcę art.12 § 1 kk.

Odnosząc się do zawartych w pkt II i III apelacji obrońcy oskarżonego zarzutów **naruszeń proceduralnych** to należy zauważyć,

iż zgodnie z art.438 pkt 2 kpk orzeczenie podlega uchyleniu (lub zmianie) jedynie w razie takiej obrazu przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść tego wyroku. W realiach niniejszego procesu skarżący poprzestał jedynie na ich wyliczeniu, nie podejmując nawet trudu i próby realnego wykazania ewentualnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Takie działanie nie może oczywiście skutkować powodzeniem apelacji. W aspekcie przyczyn odwoławczych określonych w art.438 pkt 2 kpk w środku odwoławczym mogą być podnoszone także zarzuty niezgodności przebiegu postępowania z wymogami prawa procesowego, i to zarówno te błędy, które polegają na zaniechaniu wypełnienia konkretnych nakazów przepisów prawa procesowego (errores in omittendo), jak i te które sprowadzają się do działania sprzecznego z konkretnymi przepisami procedury (errores in faciendo). Przepisy procedury statuują też fundamentalne metody oceny dowodów,

z zatem takie naruszenie tych zasad, które mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, może stanowić podstawę zarzutu środka odwoławczego. Należy pamiętać o tym, że wpływ danego uchybienia na treść orzeczenia zależy ściśle od realiów konkretnej sprawy (vide: „Kodeks postępowania karnego – Komentarz” pod. red. Z. Gostyńskiego wyd. ABC W-wa 1998 tom II, str.460-461 tezy 13, 15).

Nie ma racji obrońca kwestionując na s.8-9 prawidłowość sporządzonego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Zgodnie z treścią **art.424 § 1 i 2 kpk** uzasadnienie powinno zawierać zwięzłe:

1. wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych;
2. wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

W uzasadnieniu wyroku należy ponadto przytoczyć okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary, a zwłaszcza przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, środków zabezpieczających oraz przy innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku. Uzasadnienie wyroku sporządzone przez sąd meriti w niniejszej sprawie z pewnością nie jest idealne, jednakże poddaje się kontroli odwoławczej i pozwala na odtworzenie toku rozumowania podczas orzekania. Zarzut zawarty w uzasadnieniu apelacji nie znajduje więc oparcia w rzeczywistości. Nie jest prawdą twierdzenie apelującego, że Sąd Okręgowy nie wyjaśnił przyczyn odmowy wiarygodności dowodom, które zdaniem skarżącego miały przemawiać na korzyść V. K. (1). Treść wywodów sądu meriti tezie tej kategorycznie przeczy. Z kolei uzasadnienie apelacji w tym zakresie jest nieprzekonywujące a sformułowania o niedokładnej czy też lakonicznej i oględnej ocenie materiału dowodowego nie wytrzymują krytyki, tym bardziej, że ustawodawca w cyt. przepisie zwraca uwagę na „zwięzłość” wskazań i wyjaśnień. Wywód na s.8-9 apelacji ma więc charakter nie tylko ogólnikowy ale i polemiczny. Pozbawiony jest konkretów. Wbrew sugestiom skarżącego rozważania sądu meriti nie mają li tylko charakteru sprawozdawczego ale i zawierając ocenę poszczególnych dowodów, która była podstawą ustaleń faktycznych w realiach niniejszego postępowania.

Zarzut zawarty w pkt III tiret 1 apelacji także nie miał wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Niezrozumiałe jest przy tym na czym miała polegać obraza akurat art.366 kpk. Przepis ten odnosi się bowiem do obowiązków przewodniczącego składu orzekającego a nie do postępowania dowodowego, w trakcie którego to przecież Sąd a nie przewodniczący oddalił kwestionowany wniosek dowodowy dot. badania za pomocą poligrafu. Wniosek ten został już pierwotnie oddalony przez prokuratora w dniu (...)(vide: k.272), a następnie przez Sąd Okręgowy w dniu (...) (vide: k.2549). Podnoszony w apelacji fakt, że został już złożony w trakcie śledztwa w dniu (...) nie wyklucza przecież automatycznie możliwości jego oddalenia w trybie określonym w art.170 § 1 pkt 5 kpk, jako zmierzający do przedłużenia postępowania. Zarówno prokurator, jak

i następnie Sąd I instancji swoje stanowisko uzasadnili w sposób przekonywujący. Skarżący logiki przyjętej w postanowieniu o oddaleniu ww. wniosku nie zdołał zakwestionować w sposób przekonywujący. Wbrew sugestiom apelującego dowodów nie przeprowadza się wychodząc z założenia, że być może treść nowych depozycji będzie mogła mieć jakieś znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przyjęcie odmiennej wykładni zasad dowodowych rodziłoby konieczność uwzględniania wniosków dowodowych

w nieskończoność. Dowód nie może być przeprowadzany niejako „na wszelki wypadek”, dla sprawdzenia możliwości wykreowania nowej wersji zdarzeń, które mają zdyskwalifikować prawdziwość depozycji niekorzystnych dla oskarżonego (vide: analogicznie Sąd Apelacyjny w W.w uzasadnieniu wyroku z dnia (...) (...)). Nie sposób bowiem pominąć charakteru przedmiotowego wniosku oraz wagi i znaczenia takiego dowodu. Należy mieć też na uwadze okoliczność, że omawiany dowód posiada status pośredniego, pomocniczego. Na późniejszym etapie postępowania nie może służyć badaniu prawdomówności, zaś wynik badania nie może być wprost wykorzystany jako dowód winy lub niewinności. W tym zakresie sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko wyrażone w orzecznictwie m.in.

w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w L.z (...)((...)). Także Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że nie można go uznawać za dowód sprawstwa czy winy oskarżonego (vide: wyrok Sądu Najwyższego

z (...),(...)). Jest to uzasadnione tym, że istnieje obiektywnie możliwe zakłócanie przez osobę badaną własnych reakcji psychofizycznych,

a tym samym uzyskanie zafalszowanego wyniku (jw.). W tym miejscu należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden element pomijany tendencyjnie w apelacji. Dowód z badania wariografem ma wartość poznawczą jedynie w początkowej fazie postępowania, a traci wartość z upływem czasu oraz z liczbą czynności procesowych z udziałem badanego (vide: analogicznie w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w K.z (...), (...)). Jego przydatność na późniejszym etapie postępowania jest z reguły istotnie ograniczona, nie może skutecznie służyć badaniu prawdomówności (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w L.z (...), (...)).

W doktrynie twierdzi się, że badanie wariograficzne powinno być przeprowadzone w możliwie najwcześniejszej fazie postępowania, jeśli to tylko możliwe, najlepiej w ciągu pierwszych 48 godzin po zatrzymaniu osoby podejrzanej (vide: J. Widacki [w:] Kryminalistyka, red. J. Widacki, Warszawa 1999, s. 379–380). Potwierdzeniem tego jest zresztą sytuacja procesowa, która zaistniała w realiach niniejszej sprawy dot. współoskarżonej O. P. (2). Biegły wykonujący badanie wobec ww. zwrócił bowiem uwagę, że jego wartość dowodowa może być obniżona z uwagi na szereg czynników, które mogły mieć wpływ na jakość uzyskanych reakcji (vide: k.205-208 – tom IIIa). Powoływanie się na ww. dowód przez obrońcę nie jest więc szczególnie fortunne. Wniosek jaki na tej podstawie autor apelacji wyciąga na s.13 („ zgodnie

z doświadczeniem życiowym należy uznać, iż nie jest możliwe aby V. K. (1) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej”) nie wytrzymuje więc krytyki. Niezrozumiałe i wręcz nielogiczne jest też stwierdzenie apelującego, że „ wniosek ten [o przeprowadzenie dowodu z pkt III tiret 1 apelacji – dop. SA P-ń] jest dowodem obiektywnym”. Na zakończenie tego fragmentu rozważań wypada zwrócić jeszcze uwagę że opinia, której domagał się skarżący, jak każdy inny dowód, podlega swobodnej ocenie organu procesowego (vide: J. Widacki, Opinia z badań poligraficznych w procesie karnym, „Palestra” 2017/7–8, s. 10). Organ procesowy, dokonując jej oceny, ma zawsze obowiązek kontroli metody badawczej, sposobu rozumowania biegłego, zbadania zakresu opinii oraz jej przydatności do rozwiązania kwestii w sprawie istotnej. W konfrontacji z pozostałymi dowodami jest uprawniony do odrzucenia tego dowodu i oparcia własnych ustaleń na innych dowodach uznanych za wiarygodne (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we W.

z (...), (...)). Trafnie zwraca się uwagę w judykaturze, że do dowodu z badań poligraficznych należy podchodzić z dużą dozą ostrożności

i w zasadzie powinien on pełnić jedynie rolę dowodu uzupełniającego, który wspólnie z innymi przeprowadzonymi w trakcie przewodu sądowego dowodami, przyczynić się może do potwierdzenia lub wykluczenia określonej wersji przebiegu zdarzenia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Ł. z (...), (...)). Jak więc wynika z powyższego autor apelacji zdecydowanie przecenia znaczenie istotnego dowodu dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnośnie zakresu zastosowania **art.4 kpk** – a zatem

w konsekwencji również i możliwości podniesienia trafnego zarzutu jego naruszenia – stwierdza się w doktrynie, iż „zachowanie obiektywizmu wyrażać się ma według komentowanego przepisy uwzględnianiem okoliczności przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Nakaz ten traktować należy jako ogólną dyrektywę procesu karnego. Na nieporozumieniu polegałby zarzut obrazy komentowanego przepisu oparty na twierdzeniu, iż sąd (lub inny organ procesowy) pewne dowody przemawiające na niekorzyść oskarżonego uczynił podstawą orzeczenia, odmówił zaś wiary dowodom przemawiającym na jego korzyść. Sens omawianej dyrektywy sprowadza się do tego, że organ procesowy, po dokonaniu oceny dowodów w sposób zgodny z dyrektywami wynikającymi z art. 7 i ustaleniu faktów rozpoznawanej sprawy, wszystkie te fakty powinien następnie wziąć pod uwagę przy podejmowaniu decyzji procesowych” (vide: „Kodeks postępowania karnego. Komentarz”, Tom I, pod red. P. Hofmańskiego, C.H. Beck Warszawa 1999r., s.30). W pełni należy zgodzić się zatem z poglądem (vide: m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w W. z dnia (...), (...)), że przepis art.4 kpk formułuje adresowaną do organów postępowania karnego zasadę obiektywizmu. Zarzut obrazy tego przepisu nie może stanowić samodzielnej podstawy środka odwoławczego, jako że przepis ten zawiera ogólną zasadę postępowania, nie nakazuje zaś ani nie zakazuje sądowi konkretnego sposobu procedowania. Wykazanie, że w toku postępowania odwoławczego doszło do naruszenia zasady obiektywizmu wymaga wskazania uchybień konkretnych przepisów służących realizacji tej zasady. Dopiero wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew tej zasadzie obiektywizmu, o której ten przepis stanowi, czyniłoby taki zarzut formalnie poprawnym. Skarżący obowiązku tego nie zrealizował w sposób zadawalający.

Odnosząc się do zarzutu zawartego w pkt II apelacji dotyczącego naruszenia przepisu **art.5 § 2 kpk** poprzez rozstrzygnięcie niedających się rozstrzygnąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego to uznać należy, że nie są one zasadne. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia (...) (vide: RW 107/91, publ. OSNKW 1992/1-2/14), wszelkie wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być wyjaśnione i usunięte przez wszechstronną i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wy tłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Kategorycznie należy podkreślić, że ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez sąd I instancji w niniejszej sprawie doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, usuwając przy tym ewentualne wątpliwości co do sprawstwa oraz winy oskarżonego. Sąd odwoławczy stanowczo stwierdza, że Sąd Okręgowy w Z. (...) orzekając w tym zakresie uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Wypada nadto zauważyć, że rażąco nietrafny i niefortunny jest zarzut złamania zakazu rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego wątpliwości nie dających się usunąć, gdy rzecz sprowadza się do odmówienia wiary niektórym dowodom, służącym obronie oskarżonego. Nie ma to nic wspólnego ze stanem owych wątpliwości, a polega na wybraniu przez sąd wiarygodnych informacji dowodowych. Stan owych wątpliwości zachodziłby, gdyby dowodów nie było lub nie dało się rozstrzygnąć, którym z nich należy uwierzyć (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie II AKa 90/97, publ. Prok. i Pr. 1998/1/24). Sąd Najwyższy wskazuje też, że stwierdzenie istnienia stanu „nie dających się usunąć wątpliwości” zależy od rezultatów analizy dowodów, prowadzonej z respektowaniem kryteriów ocen wskazanych w art.4 kpk oraz art.7 kpk,

i w tym znaczeniu stan ten daje się zobiektywizować. Nie jest natomiast możliwe ustalenie jego istnienia (i stwierdzanie naruszenia art.5 § 2 kpk) wyłącznie w oparciu o oceny i subiektywne przekonania wyrażane w polemice z ustaleniami faktycznymi sądu, w istotnej mierze w celu wprowadzenia tej polemiki do postępowania odwoławczego. Nawet istnienie różnych wersji zdarzenia nie jest równoznaczne z możliwością automatycznego stwierdzenia takiego stanu i zobowiązuje sąd do dokonania ustaleń w granicach swobodnej oceny dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego w sprawie V KKN 292/96, publ. Prok. i Pr. 1997/9/7). Ponadto stwierdza, że stan określany przez ustawodawcę jako „nie dające się usunąć wątpliwości” powstaje – jeśli pominąć wątpliwości natury nie faktycznej, lecz prawnej – dopiero

w następstwie oceny dowodów (vide: art.7 kpk). Dopiero wówczas bowiem można stwierdzić, czy wątpliwości w ogóle wystąpiły, czy były rozsądne, a nie wydumane, czy i jakie miały znaczenie dla kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego, czy udało się je przewyciężyć w sposób dopuszczalny przez prawo procesowe itp. O naruszeniu zasady in dubio pro reo nie można zatem mówić wówczas, gdy sąd w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów uznał, że brak jest w wątpliwości albo że nie mają one znaczenia dla odpowiedzialności prawnej oskarżonego. Jest jednocześnie dobrym prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jego winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (tzw. lojalności wobec faktów) (vide: wyrok Sądu Najwyższego w sprawie IV KKN 714/98, publ. Prok. i Pr. 2000/4/8). W niniejszej sprawie sąd I instancji, dokonując dostatecznie wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego i ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności czynów V. K. (1), przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie naruszył zasady in dubio pro reo. Apelujący nie zauważył, że sąd I instancji nie mógł naruszyć treści art.5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego w sytuacji gdy takich wątpliwości w przedmiotowej sprawie po prostu nie było. Treść zarzutu, o którym mowa powyżej dowodzi, że apelujący popadł w sprzeczność, której zdaje się nie dostrzegać. Nie można równocześnie podnosić zarzutu obrazy art.5 § 2 kpk i art.7 kpk, albowiem o naruszeniu przepisu art.5 § 2 kpk można mówić dopiero wtedy, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący i poddania ujawnionych na rozprawie dowodów ocenie zgodnie z regułami wskazanymi w art.7 kpk, pozostaną nadal wątpliwości, które nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Natomiast jeśli z materiału dowodowego wynikają różne wersje przebiegu zdarzenia, to nie jest to równoznaczne z istnieniem wątpliwości w rozumieniu art.5 § 2 kpk, bo w takim wypadku zastosowanie będzie miała reguła wyrażona w art.7 kpk - zasada swobodnej oceny dowodów. Sąd bowiem nie może uchylić się od oceny ujawnionych dowodów, nawet wówczas, gdy za wiarygodnością poszczególnych wersji przemawiają inne dowody, bo nie można interpretować art.5 § 2 kpk jako powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego. Dopiero bowiem w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie w sposób pewny okoliczności faktycznych, zaś okoliczności korzystne dla oskarżonego konkurują z okolicznościami dlań niekorzystnymi, zastosowanie znajduje reguła in dubio pro reo. Przepisy art.5 § 2 kpk i art.7 kpk mają więc charakter rozłączny, ponieważ nie dające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów. Sąd odwoławczy w pełni podziela analogiczny pogląd wyrażony m.in. w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w K.z dnia (...) (...).

Zarzut błędny w ustaleniach faktycznych dokonanych przez sąd

I instancji wynikający z wywodów na s.5-6, 7-8, 9-13 apelacji, jak i zarzut naruszenia przepisu **art.7 kpk i art.410 kpk** należało rozpoznać wspólnie, albowiem są one ze sobą ściśle związane. Zarzut ten może być tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd meriti

z okoliczności ujawnionych, w toku postępowania sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają jednak poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia. Reasumując należy więc przyjąć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną zawartą w treści przepisu art.7 kpk wówczas gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, jest wyczerpujące i logiczne z uwzględnieniem wskazań wiedzy

i zasad doświadczenia życiowego (vide: wyroki Sądu Najwyższego

z 20.02.1975r., II KR 355/74, publ. OSNKW 1975/9/84; z 22.01.1975r., I KR 197/74, publ. OSNKW 1975/5/58; z 5.09.1974r., II KR 114/74, publ. OSNKW 1975/2/28; z 22.02.1996r., II KR 199/95, publ. PiPr. 1996/10/10; z

16.12.1974r., Rw 618/74, publ. OSNKW 1975/3-4/47). Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z art.7 kpk organy postępowania, a więc także

i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.1990r., publ. OSNKW 1991/9/41), przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art.7 kpk wtedy m. in. gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art.410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art.2 § 2 kpk),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art.4 kpk),
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art.424 § 1 pkt 1 i 2 kpk).

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w W.w cyt. wyroku z dnia (...) ((...)) powyżej przepis art.410 kpk nie nakłada na sąd obowiązku przywołania w uzasadnieniu wyroku wszystkich dowodów bez wyjątku, gdyż oceny wymagają tylko te, które według sądu miały znaczenie dla wydanego orzeczenia. Omówienie wybranych dowodów jest dopuszczalne, o ile mają one znaczenie dla wyrokowania. Nie stanowi naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie. Naruszenie treści przepisu art.410 kpk następuje poprzez oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego.

Nie stanowi zaś naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie takiej czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie. Z kolei aby zarzut naruszenia art.7 kpk okazał się trafny, wymaga on wykazania wad w ocenie konkretnych dowodów, prowadzących do wniosku, iż ocena ta przekracza granice oceny swobodnej i jest dowolna. Zarzut naruszenia art.7 kpk wymaga wykazania wad w ocenie konkretnych dowodów dokonanych przez sąd orzekający, prowadzących do wniosku, że ocena ta przekroczyła granice swobodnej oceny, przy czym konieczne jest wykazanie konkretnych błędów w sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiających

w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniem rozstrzygnięciu. Mając powyższe uwagi na względzie, uznać obiektywnie należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez sąd I instancji

z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisie art.7 kpk. Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego co do oceny wyjaśnień oskarżonego V. K. (1) oraz twierdzeń współoskarżonych i zeznań przesłuchanych świadków. Uwaga ta odnosi się także do dowodów z opinii biegłych, czy dokumentów. Wywody te są nie tylko przekonywująco przez sąd I instancji uzasadnione, tak więc nie ma powodu by je powielać ponownie

w tym miejscu. Należy jedynie podkreślić, że uwadze skarżącego uszło i to,

że twierdzenia ww. osób Sąd Okręgowy weryfikował ze należyłą ostrożnością, natomiast sugestie apelującego, że ocena ta nosi znamiona dowolnej, są całkowicie bezpodstawne. Skarżący koncentrował swoją uwagę na ocenie wyjaśnień swojego mandanta, z pominięciem innych dowodów i wywodząc

w konkluzji, iż te pierwsze zasługują na wiarygodność, albowiem oskarżony kwestionował stawiane mu zarzuty. Ten sposób argumentacji, z oczywistych wprost powodów nie może być skuteczny, albowiem dowodem w postępowaniu karnym może być wszystko co służy do wyrobienia przez sąd orzekający przekonania o winie lub niewinności oskarżonego, jeżeli zostanie przeprowadzone w trybie przewidzianym przez prawo procesowe. Dowodem są więc także wyjaśnienia współoskarżonej pod warunkiem, że sąd dokona wszechstronnej analizy i w uwzględnieniu innych dowodów, zaś swoje stanowisko rzeczowo i logicznie uzasadni. W sprawie tej wymóg ten został spełniony a pogląd sądu I instancji w kwestii wiarygodności dowodów pozostaje pod ochroną art.7 kpk (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2004r., V KK 158/04, publ. OSNKW 2004/11-12/107).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do wyjaśnień O. P. (2) składanych w pierwszej fazie procesu. Zmieniła swoją dotychczasową linię obrony i przyznała się do stawianych jej zarzutów. Odmawiając składania wyjaśnień stwierdziła jedynie, że nie kwestionuje niczego co jest zawarte w akcie oskarżenia. Stanowisko to następnie zmieniła po raz kolejny. Wyjaśnienia te Sąd weryfikował ze odpowiednią ostrożnością. Oceniając je miał niewątpliwie na uwadze argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w K.z dnia (...). (...) (vide: KZS 1998/11/37), iż: „...kontrola dowodu z wyjaśnień współoskarżonego (w praktyce zwanych “pomówieniami”, niezbyt trafnie ze względu na analogię z jedną z form przestępczego zniesławienia), a zresztą każdego dowodu osobowego, polega na sprawdzeniu:

- czy informacje tak uzyskane są przyznane przez pomówionego,
- czy są potwierdzone innymi dowodami, choćby w części,
- czy są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi,
- czy pochodzą od osoby bezstronnej, czy też zainteresowanej obciążeniem pomówionego,
- czy są konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania, czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje,
- czy pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego,
- czy udzielający informacji sam siebie również obciąża, czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością...”.

Uwzględniając wskazane powyżej przesłanki sąd meriti dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie, o którym mowa na s.35 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Korelują także z innymi uznanymi za wiarygodne dowodami, w szczególności znajdują potwierdzenie w m.in. w opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. z dziedziny genetyki. Późniejsza, kolejna zmiana linii obrony oskarżonej prezentowana m.in. przez nią w tzw. apelacji wprost nie jest wiarygodna. Pozostaje bowiem w sprzeczności z dowodem,

o którym mowa powyżej. W tym miejscu wypada więc powtórzyć za Sądem Apelacyjnym w K.(vide: uzasadnienie wyroku z dnia (...), (...)), że jest oczywistym, iż w razie sprzeczności w zeznaniach

(analogicznie wyjaśnieniach) osób występujących w procesie karnym wartość dowodowa zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego jest taka sama jak zeznań, które zostały złożone na rozprawie. Decyzja, którą ze sprzecznych wersji uznać za wiarygodną, należy do sądu orzekającego.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy podołał zadaniu uzasadnienia swojego stanowiska w sposób logiczny i przekonujący. Twierdzenia skarżącego –

że ww. pomówienie O. P. (2) jest jedynym dowodem obciążającym oskarżonego – są jedynie instrumentalnym nadużyciem, a zatem pozbawione są racji bytu. Analogicznie należy traktować stwierdzenie na s.8 apelacji,

że sam fakt zatrzymania z narkotykami oraz wspólne podróże ze współoskarżonymi do H., L., czy też R.były powodem skazania. Sąd I instancji na s.9 i 26-27 jasno i przekonująco wskazał bowiem na jakich dowodach oparł się uznając sprawstwo i winę oskarżonego. Stanowisko to odnośnie okoliczności w jakich dokonano przeróbek istotnych dla sprawy pojazdów, wysokości „wynagrodzenia” oskarżonego za „usługi” świadczone na rzecz S. G., czy sposobu przekraczania granicy (...)- (...)jednoznacznie połączone z faktem ujawnienia w kierowanym przez niego pojeździe narkotyków pozwala ustalić świadomość oskarżonego tempore criminis. Uwaga ta odnosi się także do okoliczności i miejsca w jakim ujawniono w jego mieszkaniu narkotyki. Wyjaśnieniom oskarżonego przeczą także wnioski opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej, które pozwalały podważyć jego twierdzenia o rzekomej naprawie skrzyni biegów samochodu m-ki B. (...) na terenie L.. Nie sposób pominąć przy tym okoliczności w jakich ww. pojazd został zakupiony przez S. G. a następnie zarejestrowany na oskarżonego (przy czym oskarżony notarialnie upoważnił ww. de facto do swobodnego decydowania o losach samochodu będącego ponoć jego własnością). Odmienne od ustaleń

poczynionych w ten sposób wyjaśnienia oskarżonego nie mogły zasługiwać na przymiot wiarygodności. Nie sposób nie zauważyć, że ich infantylność wręcz obraża inteligencję adresata tych treści. Wyjaśnienie rozbieżności w tych twierdzeniach zawarte na s.9 apelacji nie jest bynajmniej przekonywujące.

Z kolei twierdzenie o „konsekwentnej i logicznej współpracy z organami ścigania” rozmija się z realiami niniejszej sprawy. Na s.39-41 Sąd Okręgowy wyjaśnił także dlaczego przypisał m.in. oskarżonemu udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Stanowisko to Sąd Apelacyjny w pełni podziela

i akceptuje. Nie wymaga zatem powielania w tym miejscu. Błędny jest też pogląd zawarty w niedokończonym zdaniu na s.10 apelacji, że sąd meriti nie wykazał jak była zorganizowana przedmiotowa grupa i kto nią kierował. Struktura tak jest bowiem określona wyczerpująco na s.1-2 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Pozwala ustalić, że oskarżony pełnił w niej rolę „kuriera” a zarządzał nią jednoosobowo S. G.. Sąd Okręgowy określa nadto hierarchię grupy, jej cele i sposób jej funkcjonowania w zakresie istotnego dla sprawy procederu. W tej sytuacji stwierdzenie zawarte w apelacji, że oskarżeni stanowili „... co najwyżej grono przyjaciół, znajomych...” nie wytrzymuje krytyki. Uwaga obrońcy, że okoliczność braku zorganizowanej grupy przestępczej została przez niego wykazana w apelacji winna być więc traktowana wyłącznie w kategoriach tzw. myślenia życzeniowego. Nie ma przy tym żadnego znaczenia dla zaistnienia przestępstwa z art.258 § 1 kk eksponowany w apelacji fakt „... iż V. K. (1) i S. do dnia zatrzymania mieli swoje działalności gospodarcze których zarabiali utrzymywali się

z nich...” (pisownia oryginalna na s.11 apelacji). Obrońca starał się niefortunnie wykazać, że w takiej sytuacji byłiby niedyspozycyjni wobec osoby kierującej grupą. Skarżący stwierdził nawet, że: „... doświadczenie życiowe podpowiada, iż dokonywanie przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej nie można nie można pogodzić z pracą zarobkową...” (vide: s.12). Sąd Apelacyjny nie zakłada, że obrońca odnosi się do swoich własnych doświadczeń i użyte stwierdzenie jest jedynie niefortunnym skrótem myślowym. Z kolei w oparciu o wieloletnie doświadczenie orzecznicze pragnie jednak zapewnić skarżącego, że jego hipoteza jest błędna. Dowodem tego jest także sytuacja jego mandanta w niniejszej sprawie. Apelujący pomija przecież, że znaczny przebieg znajomości oskarżonego z S. G. i ich wspólną działalność sąd meriti zrekonstruował w oparciu o wyjaśnienia samego V. K. (1). W kolejnym zdaniu apelacji na s.12 skarżący zaprzecza sam sobie. Z jednej strony zaprzecza by oskarżony czynnie uczestniczył w grupie by jednocześnie podnosić, że oskarżony uczestniczył ze współoskarżonymi w wyprawach do R., U., L., które Sąd Okręgowy jednoznacznie wiąże z działalnością grupy i uprawianym przez jej członków procederem przemytu narkotyków. Mając świadomość celu grupy nie sposób uznać, że oskarżony nie akceptował zasad jakimi ona się kierowała. Całkowicie oderwane od realiów jest też twierdzenie, że oskarżony nie był podporządkowany osobie kierującej grupą. Nawet z wyjaśnień samego oskarżonego wynika, że to S. G. zarządzał działaniami poszczególnych członków grupy, którzy realizowali stawiane im przez niego zadania. W zamian wypłacał im „wynagrodzenie”. To od niego zależało gdzie

i kiedy uda się oskarżony, w jakim miejscu dokona przemytu i co będzie przemycane w skrytkach wykonanych w specjalnie spreparowanym w tym celu samochodzie. On też organizował dostawców i odbiorców narkotyków a rola oskarżonego ograniczała się li tylko do tzw. kuriera. Zadaniem oskarżonego było zatem przemieszenie ukrytego towaru. Na polecenie osoby kierującej procederem wysadzał S. G. na innym przejściu granicznym, by zmniejszyć ryzyko, że zostanie on zatrzymany przez Straż Graniczną razem z przemycanym towarem.

W tym miejscu wypada odnieść się do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy odnośnie czynu z art.62 ust.1 upn przypisanego oskarżonemu w pkt 8 zaskarżonego wyroku. W trakcie przeszukania mieszkania przy ul. (...), w którym zamieszkiwał oskarżony ujawniono 4,65 g żywicy konopi. Obrońca pozostaje w błędzie twierdząc, że sąd I instancji nie ustalił należycie, że ww. środki odurzające należały do V. K. (1). Przeczą temu zapisy na s.8, 27, 43 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Odnosząc się do wyводу apelacji należy zaznaczyć,

że dla odpowiedzialności karnej oskarżonego na tym tle nie ma znaczenia, czy ujawniony środek jest zbieżny chemicznie z tym który znaleziono podczas próby przemytu, w trakcie której oskarżony został zatrzymany. Potwierdzenie lub zaprzeczenie tej tezie nie potwierdza sprawstwa, ani też nie ekskulpuje oskarżonego od tego zarzutu. Ta ostatnia uwaga ta odnosi się także do braku śladów biologicznych na tych środkach. Jedynie ujawnienie takich śladów pochodzących od oskarżonego mogłoby obciążać V. K. (1). Obrońca próbuje na s.6 apelacji ciężar odpowiedzialności przerzucić w tym zakresie na inne osoby. Dotyczy to m.in. żony oskarżonego, jednakże tego rodzaju sugestie nie pojawiają się nawet w wyjaśnieniach samego V. K. (1), uznać należy że jest to wersja powstała li tylko na

potrzeby przedmiotowego środka odwoławczego. Także wersja, w której narkotyk ten został podrzucony przez S. G. lub O. P. (2) nie wytrzymuje krytyki. Po pierwsze nie sposób zakładać, że przewidywali oni, iż oskarżony nie tylko zostanie zatrzymany przez służby porządku prawnego na terenie Polski ale nawet zostanie u niego przeprowadzone przeszukanie. Obrońca nie potrafił przy tym logicznie wyjaśnić po co ww. mieliby ukrywać niewielką – w stosunku do przemycanych ilości – dawkę narkotyku akurat w mieszkaniu oskarżonego

i czemu miałyby służyć tego rodzaju intryga. Nie ma przy tym znaczenia eksponowany przez obrońcę fakt, że zdaniem Y. G. był osobą sprytną i zaradną. Uwaga ta odnosi się także do powodu w jakim oskarżony posiadał ujawnione narkotyki. Należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt sprawy, tendencyjnie pominięty w apelacji. Jak wynika z k.60 i 76 akt ww. środek odurzający nie został bynajmniej znaleziony w miejscu powszechnie dostępnym w mieszkaniu ale w teczce na dokumenty znajdującej się w szafie ubraniowej. Przeczy to tezie o podrzuceniu ww. środka, miejsce w którym go znaleziono nie jest bowiem łatwo dostępne nawet dla gości odwiedzających gospodarza. Słusznie na s.27 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że mowa o niewielkim mieszkaniu – kawalerce a oskarżony bynajmniej nie twierdził by je opuszczał w trakcie wizyty ww. osób. Oczywistym jest zatem stwierdzenie, że jest to jedynie wersja nakierowana na uniknięcie odpowiedzialności karnej przez V. K. (1).

Reasumując należy zaznaczyć, że oparcie przez sąd ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednocześnie nieuwzględnienie dowodów przeciwnych, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art.424 § 1 pkt 1 kpk, Sąd Okręgowy wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego wyżej przepisu, dokonując szczegółowej i wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz wskazując precyzyjnie jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd ten odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał ww. dowody za wiarygodne, a w jakich za nie zasługujące na wiarę (lub są nieistotne), przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonująco uzasadnił. Dowody te pozwoliły przypisać oskarżonemu winę i sprawstwo w zakresie zarzucanych mu czynów.

Przechodząc do dalszych wywodów obrońcy oskarżonego należy zauważyć, iż zawarty w pkt IV apelacji zarzut rzekomej **rażącej niewspółmierności kary** sprowadził się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego w Z. (...). Zarzut ten jest jednak tylko wówczas słuszny, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej

w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut w kategorii ocen, można podnieść jedynie wówczas, gdy kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Nie każda bowiem różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażącej niewspółmierności kary, ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. O rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art.438 pkt 4 kpk nie można bowiem mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru. Nie można zasadnie dowodzić rażącej niewspółmierności kary także wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego będące wyrazem zasady sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 10.04.1996r. II AKa 85/96, publ. KZS 1996/4/42; wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18.01.1996r. II AKr 463/95, publ. OSA 1996/7-8/27 i z dnia 22.06.1995r. II AKr 178/95, publ. Prok. i Pr. 1996/2-3/25 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.11.1973r. III KR 254/73, publ. OSNPG 1974/3-4/51). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy

w sposób wnikliwy rozważył istniejące okoliczności łagodzące oraz szereg przesłanek wpływających na zaostrenie represji karnej wobec oskarżonego. Rozważając apelację obrońcy oskarżonego V. K. (1), Sąd Apelacyjny nie mógł podzielić zawartego w jej uzasadnieniu poglądu o rażącej niewspółmierności wymierzonej mu kary pozbawienia wolności, grzywny oraz nawiązki. Dla wymiaru kary niewątpliwie istotny był stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu. O ile w przypadku pkt 8 i 9 był on jeszcze przeciętny o tyle w przypadku pkt 6 uznać

należy go już za znaczny, a w przypadku pkt 7 nawet bardzo wysoki. To ostatnie ustalenie wiąże się rzecz jasna z ilością przemyconych narkotyków, która to okoliczność także podlega stopniowaniu. Trafnie do okoliczności wpływających na zaostrzenie represji karnej sąd I instancji zaliczył na s.46 uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie tylko nagminność tego rodzaju przestępstw ale także uprzednią karalność oskarżonego, czy też liczbę norm prawa karnego, które zostały przez ww. złamane. Świadczy to rzecz jasna o stopniu demoralizacji oskarżonego, co przeczy uwadze skarżącego na s.17 apelacji. Słusznie sąd meriti miał na względzie zarówno motywację sprawcy, jak i jego rolę w przestępstwie. Jako przesłankę łagodzącą słusznie ujęto fakt, że przemyt narkotyków pozostał na etapie usiłowania. Sąd odwoławczy w pełni podziela

i akceptuje dotyczącą tych okoliczności przekonywującą argumentację zawartą na s.46-47. Nie można w tym miejscu podzielić zastrzeżeń generowanych przez autora apelacji na s.4 oraz s.14-17. W szczególności pozbawiony podstaw jest zarzut rozbieżności kar wymierzonych oskarżonemu z tymi orzeczonymi wobec O. P. (2). Trafnie Sąd Okręgowy dokonał zróżnicowania orzeczenia w tym zakresie, uwzględniając zasadę indywidualizacji kar. Miał przy tym na względzie role poszczególnych sprawców, jak i też ich postawę procesową oraz specyfikę sytuacji osobistej w jakiej się znaleźli. Oczekiwanie złagodzenia kary z uwagi na wyjaśnienia złożone przez oskarżonego jest niezrozumiałe, zwłaszcza jeżeli uwzględni się krytyczną ich ocenę, jakiej dokonał Sąd Okręgowy na s.26-27 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wyjaśnienia oskarżonej były w tej materii ocenione bardziej pozytywnie, co znalazło przełożenie na wymiar kary, podobnie jak

i fakt, że w czasie pobytu w areszcie śledczym urodziła ona dziecko.

Jej pozycja, czy też rola w grupie były powodowane również innymi czynnikami, które sąd meriti także wziął pod uwagę. Stanowisko zawarte na s.46-47, 49-50 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny w pełni podziela i akceptuje. Uwaga ta odnosi się zwłaszcza do pobudek humanitarnych jakimi się kierował Sąd Okręgowy. Polemika co do nadmiernego złagodzenia kary wobec oskarżonej na s.16 apelacji jest zresztą niezrozumiała. Obrońca oskarżonego nie ma bowiem gravamen by wyręczać

w tym zakresie prokuratora. Nie sposób z kolei zgodzić się ze skarżącym,

że wymierzone kary są zbyt surowe oraz w sposób rażący przekraczają stopień winy oskarżonego. Kara uwzględniać musi bowiem dyrektywy jej wymiaru zawarte w art.53 § 1 i 2 kk a nie jedynie partykularne interesy stron postępowania. Za poszczególne czyny sąd I instancji wymierzył oskarżonemu następujące kary :

- za przestępstwo z art.258 § 1 kk – 1 roku pozbawienia wolności,
- za przestępstwo z art.13 § 1 kk w zw. z art.55 ust.3 upn w zw. z art.65 § 1 kk – 7 lat pozbawienia wolności oraz 500 stawek dziennych grzywny po 200 zł; każda,
- za przestępstwo z art.244 kk w zw. z art.12 § 1 kk – 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- za przestępstwo z art.62 ust.1 upn – 6 miesięcy pozbawienia wolności,

Kary jednostkowe sprowadzono do kary łącznej 8 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo orzeczono wobec oskarżonego nawiązkę (art.70 ust.4 upn)

w wysokości 25.000 zł;. Analiza ww. kary dowodzi jednoznacznie, że za czyny opisane w pkt 6, 8 i 9 wyroku sąd I instancji wymierzał kary wręcz w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Z kolei czyn opisany w pkt 7 jest zbrodnią zagrożoną karą pozbawienia wolności w wysokości od 3 do 15 lat. Mając na względzie dodatkowo fakt, że oskarżony w tym zakresie działał w warunkach art.65 § 1 kk trudno uznać wymierzoną mu karę za rażąco niewspółmierną. Należy mieć przy tym na względzie, że przypisano mu usiłowanie przemytu 237,09335 kg środka odurzającego. Z kolei kary postulowane przez skarżącego na s.16 apelacji (6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z pkt 6 oraz 3 lata i 1 miesiąc za czyn z pkt 7) byłyby niewątpliwie wypaczeniem wymiaru sprawiedliwości. Argument o wieku oskarżonego nie jest w tym zakresie przekonywujący. Oskarżony z pewnością nie jest osobą starą, lecz używanie sformułowania, że : „... jest osobą młodą zaledwie 40 letnią...” jest mało fortunne, albowiem tego rodzaju określenia mogą się odnosić przede wszystkim do młodocianych, tj. osób o nieukształtowanej jeszcze osobowości a nie mężczyzn w sile wieku. Analogicznie uprzednie prowadzenie działalności gospodarczej przez oskarżonego nie stanowi powodu do złagodzenia kary

w kierunku oczekiwanym przez apelującego. Uwagi te odnoszą się także do postulatu obrońcy wymierzenia oskarżonemu kary grzywny za czyn z art.244 kk (vide: s.7 apelacji). Ustawodawca w art.37a kk przewidział, że jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, można zamiast tej kary orzec grzywnę albo karę ograniczenia wolności, o której mowa w art.34 § 1a pkt 1 lub 4 kk. Stanowisko obrońcy jest wysoce gołosłowne, albowiem jego autor nie pokusił się o jakiegokolwiek uzasadnienie. Sąd Apelacyjny nie ma więc argumentacji, do której mógłby się ustosunkować. Skarżący nie przedstawił żadnych powodów, dla których Sąd miałby zastosować wobec oskarżonego tego rodzaju dobrodziejstwo, a sąd odwoławczy nie dopatrzył się ich z urzędu. Należy przy tym podkreślić, że stosowanie ww. instytucji ma charakter fakultatywny. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w K.w uzasadnieniu wyroku z dnia (...) (vide: (...)) przepis ten nie ma charakteru normy stanowczej (zawierającej nakaz lub zakaz określonego postępowania), zatem jego obraza – w rozumieniu art.438 pkt 1 kpk – nie wchodzi w grę.

Reasumując należy kategorycznie stwierdzić, że Sąd Okręgowy precyzyjnie wyważył także okoliczności wpływające na zaostrzenie represji karnej i te łagodzące, ustalając wymiar kary na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zasady prewencji ogólnej jak

i szczególnej. Odmienne dywagacje skarżącego mają jedynie charakter ogólników i nie są odpowiednio uzasadnione. Argumentacja przytoczona

w uzasadnieniu apelacji jest nieprzekonująca i nie może znajdować akceptacji. Uwaga ta odnosi się także zarówno do wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności a nadto do orzeczeń dot. wysokości grzywny i nawiązki. Kara łączna nie była kwestionowana w apelacji i sąd odwoławczy nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Z kolei grzywna i nawiązka znalazły się wprawdzie

w zarzucie zawartym w pkt IV apelacji, jednakże skarżący nie podjął trudu uzasadnienia swojego stanowiska w tym zakresie. Trudno zatem by Sąd Apelacyjny odnosił się do argumentów, które fizycznie nie zaistniały. Uzasadnienie wymiaru kary łącznej nie jest szczególnie rozbudowane (s.50) ale poddaje się kontroli odwoławczej. Pozwala zrekonstruować tok rozumowania sądu I instancji. Kształtując orzeczenie w tym zakresie prawidłowo zastosował reguły zawarte w art.85 § 1 kk i art.86 § 1 kk. Uwzględnił także wytyczne określone w art.85a kk, zgodnie z którymi orzekając karę łączną, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy mógł zatem wymierzyć oskarżonemu karę łączną w granicach od 7 lat do 9 lat pozbawienia wolności. Wymierzając w tej sytuacji karę łączną 8 lat pozbawienia wolności zastosował niewątpliwie słusznie zasadę nakierowaną w stronę pochłonięcia części kar przez najsurowszą. Miał przy tym słusznie na uwadze zbieżność czasową przestępstw i ich związki przedmiotowe. Przy braku argumentów obrońcy przeciwnych stanowisku sądu meriti odnośnie wysokości grzywny

i nawiązki to należy zaznaczyć, że oskarżony przed osadzeniem uzyskiwał spore dochody (14.000 zł; brutto – vide: k.14 – tom II). Oznacza to, że przy wymiarze grzywny sąd I instancji należycie uwzględnił dyrektywy zawarte w art.33 kk. Uwaga ta odnosi się także do orzeczonej nawiązki, która w pełni mieści się w zakresie, o którym mowa w art.70 ust.4 upn. Jedyny argument obrońcy, że nie została ona wymierzona także współoskarżonej jest – wobec zmiany wyroku Sądu Okręgowego w tym zakresie (pkt 1b) – bezprzedmiotowy.

II.

Apelacja obrońcy oskarżonej O. P. (2)

Apelacja ta okazała się w całości bezzasadna, analogicznie jak wspierające je pismo oskarżonej z dnia (...) Jednocześnie uwzględniono na niekorzyść oskarżonej w niewielkim zakresie apelację prokuratora co do orzeczenia o karze.

Przed odniesieniem się do zarzutów ww. apelacji Sąd Apelacyjny pragnie zwrócić uwagę na status wspomnianego powyżej pisma procesowego O. P. (2) na k.2763-2764 (tom XIV). Z uwagi na treść art.446 § 1 kpk Sąd Apelacyjny pismo to potraktował wyłącznie jako załącznik do apelacji obrońcy. Jak wynikało z jego treści oskarżona wносиła o uniewinnienie. Mając na uwadze, że w pierwszej instancji orzekał Sąd Okręgowy, to stosownie do treści art.446 § 1 kpk implikowało sporządzenie środka odwoławczego przez podmiot fachowy (adwokata, radcę prawnego). Tym samym

piśmo oskarżonej nie mogło wywołać żadnych skutków – jako środka odwoławczego – w zakresie zgłoszonych w nim zarzutów pod adresem orzeczenia sądu a quo (a zwłaszcza zmieniać granic zaskarżenia). Zostało ono ujawnione na rozprawie apelacyjnej

w dniu (...)w oparciu o przepis art.453 § 2 kpk w zw. z art.394 kpk, jako zawierające wyjaśnienia, wnioski i oświadczenia stron (vide: k.3037v). Argumenty zawarte w piśmie oskarżonej mogą więc stanowić dodatkowe uzasadnienie apelacji obrońcy, ale tylko w zakresie przez obrońcę zaskarżonym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia (...), (...), postanowienia Sądu Apelacyjnego w K.z dnia (...), (...) oraz z dnia (...) (...)). W realiach niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny odniósł się do twierdzeń oskarżonego ustosunkowując się do poszczególnych zarzutów jej obrońcy wyrażonych w apelacji pisemnej.

Argumentacja zawarta w przedmiotowej apelacji obrońcy, jak i we wspierającym ją piśmie samej oskarżonej, sprowadza się w pierwszym rzędzie do nieuzasadnionej, bezpodstawnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego w Z. (...). Zasada się ona na innej, niż przyjęta przez sąd I instancji ocenie materiału dowodowego. Podkreślić przy tym należy, że zaproponowana zarówno przez oskarżoną, jak i jej obrońcę ocena materiału dowodowego jest całkowicie dowolna i nie znajduje żadnego uzasadnienia w prawidłowo zebranych materiale dowodowym, który jak już wspomniano został należycie rozważony. W pełni aktualne są w tym miejscu rozważania teoretyczne zawarte powyżej, przy ocenie apelacji obrońcy oskarżonego V. K. dot. zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Nie ma zatem potrzeby ich ponownego przytaczania. Kwestią kluczową do oceny zachowania oskarżonej w świetle stawianych jej zarzutów jest zamiar z jakim działała oraz świadomość jaką ww. miała tempore criminis. Na s.3-4 apelacji obrońca dostrzega, że w toku niniejszego procesu oskarżona przyznała się do zarzucanych jej czynów. Jest to niewątpliwie fakt obiektywny, który nie był kwestionowany przez sąd I instancji. W tej sytuacji obrońca zwraca uwagę na stosunek S. G. do O. P. (2) i sytuację życiową w jakiej znalazła się ww. Okoliczności dot. burzliwego pożycia obojga ww. osób także jednak nie były kwestionowane przez Sąd Okręgowy, jednakże dostrzega on również, iż niezależnie od nagannych zachowań swojego partnera oskarżona miała swobodę decyzji, czy też poruszania się. Nie była w pełni uzależniona od S. G., tak jak próbuje to przedstawić obrońca w apelacji. Oskarżona przyznawała wręcz, że utrzymywała równoległe relacje z innymi mężczyznami, czy też samodzielnie wracała na U., na co sąd meriti zwraca uwagę na s.33-34 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W momencie zatrzymania ujawniono u niej niebagatelną kwotę 3.775 euro (vide: k.42v – tom III). Fakt, że przed istotnym dla sprawy zdarzeniem chciała samodzielnie lecieć samolotem nie wyklucza przecież jej winy i sprawstwa. W rzeczywistości stało się bowiem inaczej, co było wynikiem decyzji osoby kierującej grupą przestępczą do której należała. Stwierdzenie obrońcy, na temat tego, że oskarżona „miała organizować” przemyt jest dla ww. krzywdzącej, albowiem Sąd Okręgowy aż tak idących ustaleń faktycznych nie poczynił. Na s.2 swojego uzasadnienia określił role oskarżonej w grupie znacznie bardziej wąsko.

Z faktu ujawnienia śladu biologicznego pochodzącego od O. P. (2) na dowodzie nr 13 (susz roślinny zabezpieczony w samochodzie m-ki B. (...) – k.123-124 zał. Nr 2) tak daleko idących wniosków nie można wyprowadzić. Słusznie w tym zakresie sąd I instancji przyjął, że osoba organizującą

i kierującą przemytem był S. G.. Sąd odwoławczy nie podziela wątpliwości generowanych przez obrońcę na s.4 apelacji co do stosunku ww. do oskarżonej. Nie budzi bowiem najmniejszych wątpliwości, że S. G. nie traktował jej w sposób podmiotowy ale wyłącznie przedmiotowy. Nie wahał się przy tym wykorzystać kobiety w ciąży (zresztą matki jego dziecka) do swoich celów przestępczych. Jest to postawa ze wszech miar naganna i godna najwyższego potępienia, nie wyklucza to bynajmniej jednak świadomości oskarżonej. Znaczenia takiego nie ma też fakt, że oskarżona nie zachowywała się w trakcie kontroli nerwowo. Okoliczność ta jest więc nadinterpretowana przez autora apelacji. Uwaga ta odnosi się także do możliwości pieszego przekroczenia przez oskarżoną granicy polsko – ukraińskiej razem z konkubentem. To, że tak się nie stało, było wynikiem decyzji S. G. a nie braku wiedzy oskarżonej na temat przemycanego narkotyku. Teoria zawarta w apelacji na temat tego w jaki sposób ślad biologiczny oskarżonej mógł znaleźć się na ww. dowodzie rzeczowych ujawnionym w samochodzie m-ki B. (...) nie jest przekonująca. Sąd Okręgowy do kwestii tej ustosunkował się także na s.35 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Na potwierdzenie swojej hipotezy obrońca nie przedstawił żadnego dowodu, poprzestając wyłącznie na spekulacjach i odesłaniu do artykułów

J. W. i R. P. (s.5 apelacji). Nie sposób bowiem traktować opisywaną tam symulowaną sytuację dot. noża z tą która wystąpiła w realiach niniejszej sprawy. Warto bowiem zwrócić uwagę, że DNA oskarżonej nie ujawniono na

przedmiocie używanym wspólnie przez domowników (takim może być np. nóż kuchenny), ale na folii, którą były zabezpieczone ujawnione w schowku samochodu środki odurzające. Oczywistym jest, że takiego dowodu nie można oceniać wybiórczo, tj. w oderwaniu od innych źródeł. Dlatego Sąd Okręgowy miał tu na uwadze także wyjaśnienia składane przez oskarżoną

w dniu (...) : „... przyznaje się do popełnienia zarzucanych mi czynów, nie chce wyjaśniać, przyznaje się w całości, nie kwestionuje niczego co jest zawarte w akcie oskarżenia...” (vide: k.2352 – tom XII). Twierdzenia te oskarżona w dalszym toku procesu próbowała zanegować, dowodząc, że do ich złożenia namówił ją jej obrońca. Wersję taką próbowała też forsować w cyt. powyżej piśmie z dnia (...) (vide: k.2764). Wyjaśnienie to nie jest jednak przekonywujące, zwłaszcza jeżeli uwzględni cyt. powyżej dowód

w postaci śladu biologicznego, czy też analizy kryminalnej (vide: k.1328

i nast.). To ostatnie źródło pozwala też zanegować twierdzenia oskarżonej kwestionujące ustalenia sądu I instancji na s.2 uzasadnienia zaskarżonego wyroku w przedmiocie telefonów i kart SIM. Dowody te korespondują z kolejnym w postaci wyjaśnień V. K. (1) przytoczonymi przez sąd meriti na s.35 uzasadnienia. Gdyby te ostatnie traktować samodzielnie,

w oderwaniu od innych ww. – tak jak to tendencyjnie czyni obrońca na s.6 apelacji – byłyby zapewne niewystarczające do czynienia stanowczych ustaleń, jednakże nie funkcjonują one przecież w procesowej próżni. Znajdują wsparcie w pozostałych źródłach omówionych powyżej. Słusznie Sąd Okręgowy zależność tę dostrzega używając sformułowania „dodatkowo”, dla podkreślenia uzupełniającej roli tych wyjaśnień. Dla przypisania winy i sprawstwa

w zakresie czynów przypisanych w pkt 13 i 14 wyroku nie jest zresztą niezbędne by oskarżona miała pełną wiedzę na temat przestępczego procederu, w jakim brała udział, która była zresztą zarezerwowana dla osoby kierującej grupą. Podział ról jaki poczynił w grupie S. G. tego bowiem nie wymagał. Sąd Apelacyjny nie podziela też wątpliwości wyrażanych przez obrońcę na s.6-7 na temat badania oskarżonej poligrafem. Uzasadniając swoje stanowisko skarżący przywołuje szereg dostępnych m.in. w internecie artykułów dot. statystyki skuteczności takich badań, czy też wartości w stosunku do metod stosowanych w medycynie czy też psychologii. Są one niewątpliwie ciekawe i interesujące, jednakże nie dot. realiów niniejszego postępowania karnego. Mają walor teoretyczny i ogólny. Z kolei w aktach sprawy znajduje się sprawozdanie z badania poligraficznego oskarżonej w dniu (...) Eksponując pozytywny jego wynik dla oskarżonej obrońca

(podobnie jak i sama oskarżona w cyt. powyżej piśmie) pomija zastrzeżenia biegłego zawarte na s.205 (tom IIIa) : „... wartość dowodowa w tym przypadku badania może być obniżona, badana w areszcie śledczym urodziła dziecko, była wielokrotnie przesłuchiwana w przedmiotowej sprawie, co może mieć wpływ na jakość uzyskanych reakcji...”. Wpisuje się to w pełni w uwagi poczynione na temat wartości i ograniczeń tego rodzaju dowodu przy okazji omawiania apelacji obrońcy oskarżonego V. K. (1). Argumenty podniesione powyżej na s.24-26 Sąd Apelacyjny w pełni podtrzymuje. Uwaga ta odnosi się rzecz jasna do zawartych tam poglądów doktryny i orzecznictwa, które zalecają dalece idącą ostrożność w ślepym poleganiu na wynikach tego rodzaju badań. Nie są one niepodważalne i jak każdy dowód podlegają ocenie. Nawet z treści cyt. sprawozdania na s.205 wynika przecież, że nie ma możliwości zapewnienia wartości diagnostycznej na poziomie 100 %.

Nie znajdują akceptacji także argumenty obrońcy na s.7 apelacji (oraz samej oskarżonej wyrażone w cyt. powyżej piśmie) dot. udziału O. P. (2)

w zorganizowanej grupie przestępczej. W pierwszej kolejności należy jednak przypomnieć, że w orzecznictwie wskazuje się, iż wyznaczenie cezurę pomiędzy współsprawstwem osób działających wspólnie i powiązanych porozumieniem

a przestępstwem popełnionym w ramach zorganizowanej grupy przestępczej wymaga całościowej oceny, na którą składają się łączne aspekty: funkcjonalny – chodzi tu o cel i sposób popełniania określonych przestępstw; strukturalny – chodzi tu o taki poziom zorganizowania grupy, który już przez samo kierowanie nią zapewnia warunki dla dokonywania takich przestępstw, których dokonanie przekraczałoby możliwości jednego sprawcy, i dynamiczny – chodzi tu o różne mogące występować formy sprawowania funkcji kierowniczej (jednoosobowo, kolegialnie) i sposoby jej sprawowania

(przywództwo całej grupie lub kierowanie konkretnymi, poszczególnymi działaniami grupy) oraz charakter tego kierownictwa (stały lub przejściowy), a także różnorodność i zmienność mogących występować czynności sprawczych

określonych, jako „branie udziału” (przynależność, wykonywanie określonych poleceń i zadań, udział w planowaniu przestępstw, obmyślanie sposobu działania, bezpośredni udział w ich popełnieniu, zabezpieczenie i kamuflaż działalności grupy, finansowanie jej na zdobycie niezbędnych środków służących do realizowania zadań i celów przestępczych grupy, jak

i czynnościach organizacyjnych i dyscyplinujących członków grupy oraz udział w zyskach i podziale łupów). Pomocne w ustaleniu treści pojęcia „zorganizowana grupa przestępcza” mogą być także oceny dokonywane z punktu widzenia psychologicznego (powiązania między członkami grupy, wzajemna pomoc, ochrona, jednoczący cel zdobywania środków na utrzymanie, alkohol i rozrywki, jak też na działalność przestępczą), jak i socjologicznego (vide: analogicznie wyrok Sądu Apelacyjnego w L.

z (...), (...)). Dokonując wykładni pojęcia zorganizowania ugrupowania przestępczego, także Sąd Apelacyjny w K. stwierdził również, że grupa taka funkcjonuje zgodnie z pewnymi ustalonymi regułami

i posiada wewnętrzną strukturę, zatem poszczególni jej członkowie pełnią określone funkcje bądź role. Świadczy to o wewnętrznym uporządkowaniu grupy, stałości reguł jej funkcjonowania, a więc form zorganizowania, w przeciwieństwie do grupy osób choćby i stale popełniających wspólnie podobne przestępstwa, ale wymieniających się rolami w zależności od zaistniałych zmiennych sytuacji. Oczywistym jest przy tym, że nawet istnienie koleżeńskich powiązań pomiędzy członkami grupy – na co powoływał się

w niniejszej sprawie autor apelacji z dnia (...)- nie sprzeciwia się zorganizowaniu w grupę przestępczą. Podobnie brak mechanizmów wymuszających posłuszeństwo członków grupy, a nawet brak kierownictwa grupy, nie wyklucza jeszcze możliwości uznania grupy przestępczej za zorganizowaną. Zorganizowana grupa przestępcza może funkcjonować na zasadzie dobrowolnego udziału w niej jej członków. Istnienia zorganizowanej grupy przestępczej nie warunkuje stosowanie wobec jej członków środków przymusu dla uzyskania ich posłuszeństwa i zapobieżenia opuszczeniu jej szeregów, a podobnie i systemu nagród zapewniających lojalność członków takiej grupy. Motywy, którymi kierują się poszczególne osoby, przystępując do grupy przestępczej, nie mają znaczenia dla bytu zorganizowanej grupy przestępczej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w K.z (...),(...)). W realiach niniejszej sprawy sąd I instancji prawidłowo ustalił istnienie przedmiotowej grupy przestępczej. Zrekonstruował jej skład, kierownika, strukturę i podział obowiązków. Przekonywująco wskazał także na elementy będące wyznacznikami „zorganizowanej grupy przestępczej”,

o których mowa była powyżej. Oczywistym jest przy tym, że sprawca przestępstwa z art.258 kk powinien mieć świadomość istnienia grupy przestępczej i zamiar uczestniczenia w niej. Istnienia grupy przestępczej nie można się domyślać, lecz należy wykazać, że dana osoba miała świadomość istnienia grupy przestępczej i zamiar działania w jej ramach (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w K.z (...),(...)). Jednakże nie jest przy tym wymagane, aby dysponowała ona pełną wiedzą o szczegółach organizacyjnych, znała wszystkich członków czy mechanizmy funkcjonowania tej grupy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z (...), (...);

z (...), (...)). Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Okręgowy dostatecznie wykazał przesłanki, o których była powyżej mowa. Słusznie Sąd Najwyższy w postanowieniu z (...) ((...)), podkreślał, że udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnienie przestępstwa, jest przestępstwem formalnym. Do wypełnienia znamion tego typu przestępstwa wystarcza sama bierna przynależność, nawet bez popełnienia innych czynów zabronionych. Argumenty przedstawione przez skarżącego nie podważają w żaden sposób toku rozumowania sądu meriti. Relacje oskarżonej z S. G. dalece wykraczały bowiem poza granice związku partnerskiego i przenosiły się na płaszczyznę regulowaną przez prawo karne. Uwaga ta odnosi się także do koleżeńskich znajomości

z pozostałymi oskarżonymi. Nikt przy tym nie zarzucał by podejmowała jakieś decyzje wiążące pozostałych członków grupy, albowiem jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy na s.2, 40-41 uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie była to jej rola. Jej zachowanie bynajmniej nie ograniczało się „ do obecności przy swoim partnerze życiowym” jak twierdzi skarżący w apelacji. Słusznie sąd ten przyjął, że nie tylko uczestniczyła w przewozie narkotyków ale brała również udział w spotkaniach z odbiorcami przemycanego towaru. Nie można też pomijać jej wyjazdu na teren L., gdzie preparowano samochody przeznaczone do przemytu. Odmienne twierdzenia oskarżonej co do celu tego wyjazdu zostały negatywnie zweryfikowane przy pomocy m.in. cyt. opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej wskazanej na s.35 cyt. uzasadnienia. Z kolei wspomniana już analiza kryminalna potwierdzała też ustalenia w zakresie telefonów, o których mowa na s.2 cyt. uzasadnienia.

Nie można przy tym zasadnie twierdzić, że nie było w przedmiotowej grupie podległości, czy też podziału zadań, skoro o wszelkich jej działaniach decydowała jedna osoba, tj. S. G.. W świetle rozważań na temat relacji łączących oskarżoną z ww. nie wytrzymuje krytyki też założenie forsowane przez obrońcę, że O. P. (2) pozostawała w istotnych dla sprawy kręgu osób wbrew swojej woli. Odwołując się do konkretnych wypowiedzi oskarżonej Sąd Okręgowy na s.33 uzasadnienia zaskarżonego wyroku tezę tę podważył.

Chybiony okazał się także zarzut zawarty w pkt 3 apelacji obrońcy. Zgodnie z treścią **art.60 § 2 kk** Sąd może również zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa, w szczególności:

1. jeżeli pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, szkoda została naprawiona albo pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody,
2. ze względu na postawę sprawcy, zwłaszcza gdy czynił starania o naprawienie szkody lub o jej zapobieżenie,
3. jeżeli sprawca przestępstwa nieumyślnego lub jego najbliższy poniósł poważny uszczerbek w związku z popełnionym przestępstwem.

Żadna z ww. sytuacji nie zaistniała w niniejszej sprawie, jednakże należy pamiętać, że użycia sformułowania „w szczególności” oznacza, że wyliczenie to ma charakter jedynie przykładowy. O zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary decyduje całokształt okoliczności dotyczących nie tylko osoby sprawcy, lecz także popełnionego przez niego czynu, analiza których –

z uwzględnieniem zasad wymiaru kary określonych w ustawie – pozwala dopiero na ocenę, czy orzeczenie współmiernej kary jest możliwe w ramach ustawowego zagrożenia czy dopiero kara poniżej tej granicy spełni rolę kary sprawiedliwej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.07.1979r. III KR 197/79, publ. OSNKW 1980/1/3). Wymierzona kara uwzględniać musi zatem stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego. Szczególnie uzasadniony wypadek zachodzi wtedy, gdy istnieją liczne okoliczności łagodzące w samym czynie, właściwości zaś i warunki osobiste sprawcy, jego sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu zasługują na szczególnie pozytywną ocenę (vide: wyrok Sądu Najwyższego z (...), (...)). Przy ocenie, czy zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek”, należy zatem brać pod uwagę dyrektywy wymiaru kary określone w przepisie art.53 kk (vide: Ć., (...) , s.16). O tym, czy najniższa przewidziana kara jest niewspółmiernie surowa, decyduje nadto jej kumulacja z innymi karami i środkami (vide: D., (...) , s.84).

W orzecznictwie utrwalony jest też pogląd, że okoliczności, takie jak sytuacja rodzinna sprawcy czy popełnienie przestępstwa w formie usiłowania, same przez się nie stanowią przesłanek do przyjęcia, że zachodzi taki wypadek (vide: analogicznie w uzasadnieniu wyrok Sądu Apelacyjnego w K.

z(...), (...)). Dopuszczalne jest nadzwyczajne złagodzenie kary, jeśli zaistnieje kilka okoliczności łagodzących, które brane pod uwagę oddzielnie nie uzasadniałyby nadzwyczajnego złagodzenia kary, natomiast rozpatrywane łącznie mogą spełniać warunek nadzwyczajnego wypadku,

w którym nawet najniższa kara byłaby niewspółmiernie surowa (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we W.z (...), (...)). W takim przypadku nie chodzi o zbieg kilku niezależnych, ustawowo określonych podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia, lecz o sumę innych okoliczności łagodzących, z których żadna samodzielnie nie może prowadzić do nadzwyczajnego złagodzenia. Sąd ma możliwość w takim przypadku zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, opierając się na sumie okoliczności zachodzących w sprawie, jeśli tylko łącznie spełniają one warunki wymienione w ustawie dla nadzwyczajnego złagodzenia kary, przede wszystkim co do uznania wypadku za „szczególnie uzasadniony” oraz co do uznania grożącej kary za „niewspółmiernie surową” (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w K.z(...), (...)). Mając na uwadze ww. okoliczności brak było podstaw do zastosowania przedmiotowej instytucji wobec oskarżonej O. P. (2). Nie zachodził bowiem odnośnie ww. szczególnie uzasadniony wypadek, tzn. brak było licznych okoliczności łagodzących w samym czynie, a ponadto właściwości i warunki osobiste sprawcy, czy też jej sposób życia przed popełnieniem przestępstwa (co wynika m.in. z jej wyjaśnień) i zachowanie po popełnieniu nie zasługiwały na szczególnie pozytywną ocenę (vide: analogicznie w wyroku Sądu Najwyższego z (...), (...)). Argumenty przywoływane przez obrońcę dot. okoliczności znajomości z S. G. na s.8 apelacji także nie zmieniają tej sytuacji w kierunku

postulowanym przez jej autora. Okoliczności te zostały już uwzględnione przez Sąd Okręgowy przy wymiarze kary (z tym że nie jest prawdą twierdzenie skarżącego, że oskarżona nie mogła odejść od S. G.). Jak wynika z zapisu na s.46-47 spowodowały obniżenie kary poniżej granic określonych dla pozostałych oskarżonych. Orzeczenie to uwzględniało też rolę oskarżonej (vide: s.2 uzasadnienia). Dalsze jej złagodzenie prowadziłyby ewidentnie do wypaczenia wymiaru sprawiedliwości.

Wręcz przeciwnie **oskarżyciel publiczny** wykazał, że pominięcie oskarżonej w orzeczeniu o nawiązce nie znajduje logicznego wytłumaczenia. Podzielając w tym zakresie argumenty ww. apelacji Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok a niekorzyść oskarżonej i na podstawie art.70 ust.4 upn orzekł od oskarżonej O. P. (2) na rzecz (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej w N. (...) nawiązkę na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 25.000 zł;. Orzekając o jej wysokości w stosunku do oskarżonej Sąd Apelacyjny miał na względzie ogólne zasady wymiaru kary wymienione w art.53, 54–56 kk.

W pełni należy przy tym pogląd utrwalony w orzecznictwie (vide: np. wyrok Sądu Apelacyjnego w K.z dnia(...),(...), że nawiązka jako środek karny ma charakter represyjno-kompensacyjny, tak więc jej wymiar winien być determinowany z jednej strony w oparciu

o całokształt dyrektyw sądowego wymiaru kary (art.53 kk), z drugiej zaś, respektować funkcję kompensacyjną, co w przypadku analizowanej sprawy wiąże się z partycypacją w społecznych kosztach leczenia i zapobiegania zjawisku narkomanii. Skoro oskarżona uczestniczyła w przemyśle tak znacznej ilości narkotyków to musi liczyć się z następstwami takiego procederu, w tym także pogłębienia stale rosnącego zjawiska narkomanii. Okoliczność ta wskazuje, iż winna ona ponieść koszty leczenia osób, które na skutek działań oskarżonego i osób jemu podobnych popadają w nałóg oraz koszty profilaktyki antynarkotykowej. Określona przez Sąd suma nawiązki ustalona została w sposób na tyle wymierny, iż istotnie, a nie jedynie pozornie, pozwoli podmiotom instytucjonalnym zaangażowanym w realizację celów

w postaci zapobiegania i zwalczania narkomanii działania takie rzeczywiście realizować.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jedynie w wyżej wskazanym zakresie, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do dalszej jego modyfikacji czy też uchylenia wyroku do ponownego rozpoznania. W pkt 9 przyjęto, iż oskarżony V. K. (1) działał od (...) Nadto

w miejsce art.12 kk przyjął przepis art.12 § 1 kk, albowiem w dniu 15.11.2018r. nastąpiła zmiana tegoż przepisu (bez zmiany jego treści). Jednocześnie – uwzględniając apelację prokuratora – na podstawie art.70 ust.4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono od oskarżonej O. P. (2) na rzecz (...) Zakładu Opieki Zdrowotnej w N. (...) nawiązkę na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w kwocie 25.000 zł;. W pozostałym zakresie wyrok sądu I instancji utrzymano więc w mocy.

O **kosztach obrony z urzędu** za postępowanie odwoławcze Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.29 ust.2 ustawy z dnia 26 maja 1982r. prawo o adwokaturze (tj. Dz.U. Nr 16, poz. 124 z późn.zm.) i § 1, § 2 pkt 1

i 2, § 4 ust.1-3, § 17 ust.2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 3.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tj. Dz.U.

z 2019, poz. 18). Z tego też tytułu sąd zasądził na rzecz **adw. P. M. i adw. Ł. C.** kwoty po 738 zł; (w tym 23 % podatek VAT).

O **kosztach postępowania odwoławczego** Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.624 § 1 kpk, zwalniając wszystkich oskarżonych od ich ponoszenia, albowiem jak słusznie zauważył sąd I instancji istnieją podstawy do uznania, że ich uiszczenie byłoby zbyt uciążliwe dla oskarżonego ze względu na ich aktualną sytuację majątkową, długotrwałe pozbawienie wolności i obciążający ich należności z tytułu grzywien i nawiązek.

H. K. M. Ś. U. D.